

XX-lecie LWP

Wielka wystawa malarstwa batalistycznego

Coraz szersze kregi zataczają w naszym województwie uroczystości i imprezy, związane z XX-leciem powstania Ludowego Wojska Polskiego. We wszystkich wyższych uczelniach, szkołach średnich, zakładach pracy przebiega kampania spotkań społeczeństwa z przedstawicielami wojska.

W okresie wakacyjnym w 65 punktach kolonijnych na obozach „harcerskiej akcji Komin”, Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej, odbędzie się uroczyste ognisko, poświęcone sprawom wojska. Program uroczystości przewiduje również zorganizowanie uroczystej akademii w dniu Święta Lotnictwa, w rocznicę pamiętnej bitwy pod Lenino oraz w rocznicę Powstania Wielkopolskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Obchodów XX-lecia LWP, któremu przewodniczył sekretarz KW, Stefan Olszowski, i w którym wziął udział dowódca lotnictwa operacyjnego, gen. Jan Raczkowski, postanowiono zorganizować wielką wystawę malarstwa batalistycznego, po poświęceniu żołnierzowi polskiemu. Na wystawie tej — (prawdopodobnie mieścić się ona będzie w odbudowanym Zamku Przemysławu), zgromadzone zostaną najcenniejsze obrazy, mówiące o tradycjach Wojska Polskiego. Organizatorzy przekonani są, że muzea z całej Polski, jak i prywatni posiadacze cennych obrazów batalistycznych, pomogą w zrealizowaniu pięknego projektu. Będzie to pierwsza impreza tego typu w Polsce.

Przewiduje się, że wystawa potrwa pół roku. (jk)



WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. A8
Poznań
sobota, 1. VI. 1963
Cena 50 gr
Nr 129 [6008]

Działacze kółek rolniczych na spotkaniu w Belwederze

Przemówienie Władysława Gomułki

W czwartek w godzinach wieczornych, po zakończeniu obrad II Krajowego Zjazdu Kółek Rolniczych, przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki podejmował w Belwederze ponad 150-osobową grupę delegatów na zjazd ze wszystkich województw.

W spotkaniu wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, E. Ochab, Cz. Wycech, B. Podędź, S. Ignar, Z. Nowak, J. Horodecki, minister rolnictwa M. Jagielski i inni członkowie rządu, nowo wybrane kierownictwo Centralnego Związku Kółek Rolniczych z prezesem Fr. Gesingiem oraz przedstawiciele centralnych władz organizacji społecznych i gospodarczych, działających na wsi.

Zebranych w imieniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjedno-

zonego Stronnictwa Ludowego, Rady Państwa, rządu i Ogólnopolskiego Komitetu FJN

Życzenia od N. Chruszczowa

Stan zdrowia papieża

W piątek w południe stan zdrowia papieża Jana XXIII uległ pogorszeniu. Według południowych wiadomości papież przyjął ostatnie sakramenty. (PAP)

W związku z pogorszeniem się stanu zdrowia papieża Jana XXIII, premier Chruszczow przesłał do Watykanu depeszę, życząc papieżowi wyzdrowienia i dalszego pomyślnego kontynuowania „owocnej działalności na rzecz umocnienia pokoju i pokojowej współpracy między narodami”.

PAP

Wojewódzka narada prokuratorów

Wczoraj odbyła się narada Prokuratorów Powiatowych woj. poznańskiego, w której wzięli udział I. Sekretarz KW PZPR w Poznaniu J. Szydlak, przedstawiciel Prokuratora Generalnego PRL dyr. M. Chigryn, prezes Sądu Wojewódzkiego Fr. Rusek i Komendant Wojewódzki MO płk. B. Cader.

W toku narady omówiono wyniki pracy prokuratur powiatowych woj. poznańskiego w 1962 r. w świetle Uchwały Sekretariatu KC PZPR z września 1961 r. i Rady Państwa z lutego 1962 r. oraz zadania wynikające z Uchwały Sekretariatu KC i z wytycznych Rady Państwa z kwietnia br.

Szczególne uwagę zwrócono na problematykę przestępczości gospodarczej i kryminalnej oraz na zagadnienie wykrywalności przestępstw i skutecznej współpracy z organami kontroli.

W czasie dyskusji zanalizowano dotychczasowe wyniki z przestępczością i wysunięto szereg wniosków zmierzających do usprawnienia pracy organów Prokuratury i Milicji Obywatelskiej.

Wiele uwagi poświęcono także współdziałaniu organów śledczych w sprawach o poważniejsze przestępstwa gospodarcze oraz działalności zapobiegającej powstawaniu przestępstw. (na)

Pokaz dorobku — w Pile

W Pile otwarta została wystawa przemysłu terenowego regionu nadnoteckiego. Wystawcy — to 12 przedsiębiorstw ze współpracujących ze sobą powiatów: Trzcianka, Chodzież, Czarnków, Pila w woj. poznańskim; Wałcz i Złotów w woj. koszalińskim oraz Wyrzysk w woj. bydgoskim.

Wystawa w Pile trwać będzie do 3 czerwca br. W tym dniu — jak już podawaliśmy — odbędzie się w grodzie Staszica plenarna sesja komisji ekonomicznej Rady Naczelnej TRZZ. (PAP)

powitał Aleksander Zawadzki.

Następnie przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Zakończony dziś zjazd kółek rolniczych — stwierdził Wł. Gomułka — zamyka dopiero pierwszy etap ich działalności i rozwoju organizacyjnego. Ta społeczna, samorządna organizacja chłopska notuje od poprzedniego zjazdu niemałe osiągnięcia w wielu dziedzinach swej działalności. Jednakże kółka uczyniły dopiero pierwszy krok na drodze do unowocześnienia rolnictwa

Stawiamy rolnictwo — mówił Wł. Gomułka — na pierwszym miejscu w nakładach inwestycyjnych, a przemysł pracujący dla potrzeb rolnictwa również rozwijamy w bardzo szybkim tempie. Z roku na rok wieś będzie rozporządzała coraz szerszymi możliwościami zwiększania produkcji. Jednakże obecne możliwości finansowe państwa nie pozwalają realizować wszystkich postulatów inwestycyjnych.

Mówca wskazał na niesłuszność niektórych głosów na zjeździe w sprawie budowy warsztatów remontowych przy każdym kółku rolniczym. Jest to koncepcja równie nie słuszna jak nie realna. Minimalny bowiem koszt budowy warsztatu remontowego przy każdym kółku wyniosłby łącznie w skali kraju blisko 30 mld. złotych. Nie mamy na to środków, a przede wszystkim wykwalifikowanej kadry mechaników. Należy natomiast budować tam, gdzie to jest możliwe, filie POM-ów, co też nie będzie sprawą łatwą.

Po przemówieniu Wł. Gomułki delegaci długo toczyli z członkami najwyższych władz partyjnych i państwowych serdeczne rozmowy, opowiadając o pracy, doświadczeniach, osiągnięciach i kłopotach.



7 czerwca — spis rolny

7 czerwca br. rozpocznie się spis rolny. Będzie on trwał przez 5 dni. 54 tys. zespołów, złożonych z sołtysów i pracowników GRN odwiedzi w tym czasie gospodarstwa chłopskie w całym kraju, aby zebrać informacje o powierzchni zasiewów, ich strukturze oraz o stanie pogłowia zwierząt gospodarskich.

W bież. roku wyodrębni się w materiałach spisowych dane o areale upraw seradeli i bobiku, chodzi bowiem o zaobserwowanie zmian w uprawach roślin pastewnych.

W wylosowanych gromadach (10 proc. ogółu) zbierze się także dane o powierzchni upraw poszczególnych warzyw — kapusty, cebuli, marchwi, buraków, ogórków, pomidorów i kalafiorów. W pozostałych gromadach zespoły spisowe zbiorą na ten temat dane ogólne.

Podobnie, tylko w części gromad, zostaną spisane niektóre gatunki drobiu jak kaczki i indyki, a także krowki. Warto przypomnieć, że w grudniowym spisie rolnym w 1962 r. uwzględniono liczbę poszczególnych gatunków drobiu — materiały z czerwcowego spisu pozwolą więc na pewne porównanie i zorientowanie się w zmianach zachodzących w tej hodowli.

Przygotowania do spisu dobiegają końca. Odbyły się już centralne oraz wojewódzkie i

powiatowe narady, obecnie zaś rozpoczyna się szkolenie komisarzy spisowych we wsiach. Ogółem przy spisie będzie zatrudnionych ok. 130 tys. osób.

Wyniki spisu są niezbędne do właściwego planowania w dziedzinie zaopatrzenia w artykuły żywnościowe, do ustalania kierunków polityki rolnej, pomocy udzielanej rolnictwu itp. Materiały spisowe — jak wiadomo chronione są tajemnicą statystyczną i wykorzystywane wyłącznie do zbiorczych obliczeń. (PAP)

Spółdzielcy Kuby w Polsce

Na zaproszenie Naczelnej Rady Spółdzielczej przybyła do Warszawy dwuosobowa delegacja spółdzielców Kuby: L. Ariza Hidalgo — członek krajowego zarządu Narodowego Związku Drobnych Rolników oraz M. Sanudo Gonzales — prezes spółdzielni rolniczej w Yaguajay.

Jutro Ludowe Święto

Mieły 33 lata od chwili kiedy na kongresie zjednoczeniowym trzech stronnictw chłopskich zapadła uchwała, ustanawiająca doroczne Święto Ludowe w naszym kraju. Stało się ono od tego momentu corocznym przejawem rosnących sił rewolucji społecznej na wsi. Od samego początku i coraz liczniej dzień ten rozjaśniały barwy zielonych i czerwonych szandarów; stawał się on dniem manifestacji jednoci działania ludowców i komunistów.

W obchodach Święta Ludowego odżywały dzieje bohaterskich, wielowiekowych zmagani chłopskich z panowaniem feudalnym, a równocześnie doniosłym głosem rozbrzmiewały ze świątecznych trybun wezwania do czynu, którego potrzebę dyktowała sytuacja materialna i moralno-polityczna ludzi pracy na wsi i w mieście. W rezolucji z 1937 roku czytamy na przykład, że chłop i robotnicy nie przestają walczyć o konstytucję demokratyczną, o zmianę ordynacji wyborczej, o sprawiedliwą przebudowę życia społecznego i gospodarczego. Tradycje Święta Ludowego podtrzymywane były nawet w okresie okupacji. Na polanach leśnych odbywały się liczne manifestacje ludności wraz z żołnierzami-parlamentami z Batalionów Chłopskich i z Armii Ludowej.

To było wczoraj — używając szerokiej przenośni. Dziś na spotkanie Święta Ludowego wychodzimy i stajemy obok siebie: pokolenie, z którego buntu przeciwko społecznej niewoli chłopów powstało to święto i pokolenie, które w wyzwolonej ojczyźnie. Młodzi są spadkobiercami tych dążeń i celów.

Święto Ludowe dziś, to dzień radosnych obchodów, to sposobność do oceny przebytej drogi. Symbolizuje ono zwycięstwo idei sojuszu robotniczo-chłopskiego, który rozwijał się przez lata,

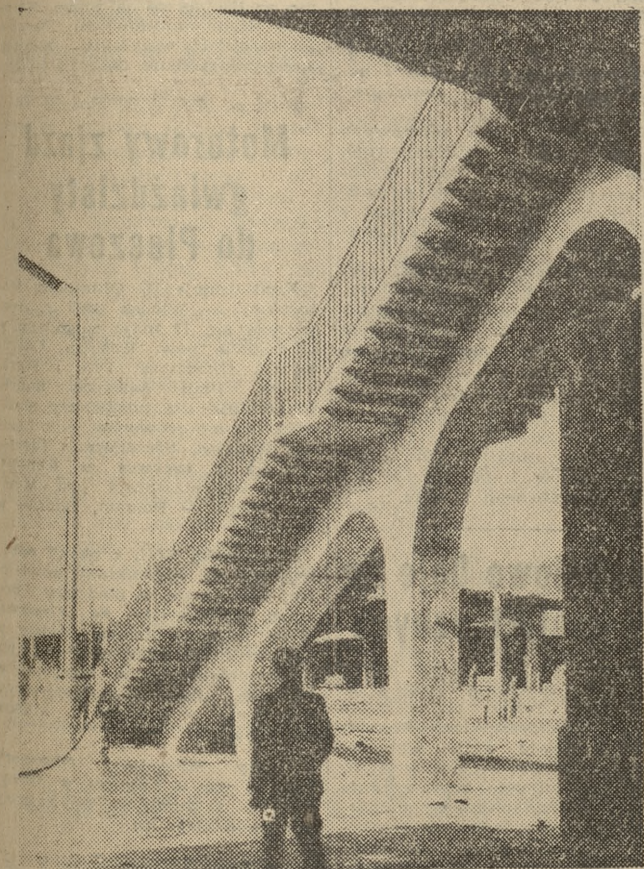
a obecnie umacnia się jako podstawa rozwoju naszej ojczyzny.

Po raz dziewiętnasty obchodzimy Święto Ludowe w wyzwolonej Polsce i corocznie obserwujemy, że zmiany idą za zmianami. Obok polnych gruszy wyrastają wieże wiertnicze i szyby kopalnianie, ukazując chłopskim oczom wielkie bogactwa naszej ziemi. Powiązały się wieś między sobą — i z miastami siecią nowo zbudowanych dróg. Jaśniejsze stało się w domach chłopskich, bo przecież prawie połowa naszych wsi otrzymała światło elektryczne. Radośniejsze jest dzięki nowym szkołom, klubom-kawiarniom i domom kultury. Jedne zmiany pociągają za sobą drugie. Rozwijający się przemysł wnosi do życia wsi trwałe elementy — motoryzację, mechanizację, środki chemiczne i nowoczesną technikę, budownictwo gospodarcze i mieszkalne.

Nie sposób zresztą wymienić wszystkiego co nowe w krajobrazie wsi wielkopolskiej, co się rozwija i co tworzy nowy kształt życia, nowe możliwości w dziedzinie podnoszenia produkcji. Tegoroczne obchody Święta Ludowego będą się koncentrować wokół zadań wytyczonych przez XII Plenum KC PZPR i VIII Plenum NK ZSL dla dalszego intensywnego rozwoju rolnictwa. Bo przecież zdajemy sobie sprawę z tego, że są jeszcze braki i niedomagania w życiu codziennym, że możliwości podnoszenia bogactwa narodowego poprzez rozwój rolnictwa nie zostały bynajmniej wyczerpane.

Obchodzone wspólnie przez rolników i robotników oraz inteligencję, Święto Ludowe winno się przyczynić do dalszego zaktywizowania i jednoci działania ogniw organizacyjnych PZPR i ZSL w rozwiązywaniu aktualnych problemów wsi i państwa.

Schody przy Moście Dworcowym



Dzisiaj oddany zostaje po gruntownej przebudowie — Most Dworcowy. Na zdjęciu nowoczesne schody prowadzące na Dworzec Główny.

Fot. — K. Przychodzki

W sprawie wiz

8 czerwca br. rozpocznie się w Warszawie kongres Międzynarodowego Instytutu Teatralnego z udziałem narodowych sekcji tego instytutu z szeregu krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Zachodnoniemiecka sekcja podjęła w centrali Instytutu w Paryżu i jego narodowych sekcjach akcję zmierzającą do stworzenia przeszkód w odbyciu kongresu w Warszawie i do zakłócenia normalnego toku prac kongresu. W tym celu kolportuje nieprawdziwą wiadomość jakoby władze polskie odmawiały udzielenia wiz delegatom zachodnoniemieckiej sekcji Instytutu.

Stali delegat PRL w UNESCO oświadczył we wiadomościach Instytutu w Paryżu, że wizy wjazdowe do Polski dla delegacji zachodnoniemieckiej sekcji na kongres są do odebrania już od początku maja br. w misji wojskowej PRL w Berlinie, a dwaj delegaci zachodnoniemieccy wizy nawet już odebrali. (PAP)

Wiec w Opalenicy rozpocznie się wcześniej

Jak informuje Woj. Komitet Obchodu Święta Ludowego — centralne uroczystości w Opalenicy rozpoczyna się w niedzielę 2 bm. nie o 11 lecz o godz. 10 przed południem. Na wiecu przemawiać będą przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. O godz. 11.30 rozpoczyna się występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, a o godz. 13 popis innych zespołów regionalnych. Spartakiada ludowych zespołów sportowych rozpocznie się już o godz. 9 rano i kontynuowana będzie po trzygodzinnej przerwie. Po południu odbędzie się też festyn ludowy i zabawa.

1,3 mld analfabetów

W ONZ opublikowany został obszerny raport dyrektora generalnego UNESCO do Sekretarza Generalnego ONZ w sprawie stanu analfabetyzmu na świecie i metod jego zwalczania.

Jest to zadanie niezmiernie trudne i zapewne w obecnej sytuacji niewykonalne. Ocenia się, że co najmniej 45 proc. obecnej ludności ziemi tzn. ponad 1,3 mld. osób nie umie czytać ani pisać. W wielu koloniach (np. w Mozambiku, Afryce Południowo-Zachodniej lub na małych wyspach Pacyfiku) liczba analfabetów przekracza 99 proc. W niejednym niepodległym kraju sytuacja jest niemiernie tragiczna.

Zdaniem ekspertów z UNESCO, co najmniej 495 milionów osób powinno obecnie przejść elementarne kursy pisanie i czytania. Proponują oni objęcie kampanią tylko tych osób, które znajdują się obecnie w wieku produkcyjnym. Koszt takiej światowej kampanii zwalczania analfabetyzmu owego pół miliarda osób miałyby wynieść szacunkowo 1,911 milionów dolarów. Suma ta stanowi niecałe 4 proc. jednorocznego budżetu zbrojenia amerykańskich, a mniej niż półtora procent wydatków zbrojeniowych w ciągu roku we wszystkich krajach świata.

Jednakże zgromadzenie 2 miliardów dolarów wydaje się obecnie rzeczą niemożliwą, toteż raport UNESCO przepowiada, iż liczba analfabetów będzie na świecie wzrastać co roku o około 56 milionów osób. (PAP)

Nowe szkoły, nowe specjalności dla absolwentów klas siódmych

Już wkrótce rozpocznie się przyjmowanie kandydatów do szkół średnich. Klasę VII szkoły podstawowej kończy w bieżącym roku około 570 tys. absolwentów, tj. o 40 tys. więcej, niż w roku ub. 80 proc. z nich będzie miało możliwość kontynuować naukę, przede wszystkim w szkołach zawodowych. Ponieważ liczba miejsc dla kandydatów do liceów ogólnokształcących zostanie utrzymana.

Obok powiększenia liczby miejsc w już istniejących szkołach zawodowych władze oświatowe oraz różne resorty planują zorganizowanie od września około 170 nowych tego typu szkół oraz wielu nowych specjalności zawodowych.

I tak w roku szkolnym 63/64 przewiduje się uruchomienie 80 szkół przyzakładowych. Będą to głównie szkoły ministerstw: budownictwa, przemysłu ciężkiego oraz przemysłu spożywczego i skupu. Powstaje także wiele szkół dla młodzieży niepracującej. W 45 punktach kraju uruchamiane są technika — ekonomiczne, mechaniczne i budowlane. Organizowanych jest ponadto dla młodzieży około 17 nowych zasadniczych szkół zawodowych.

W roku 1963/64 organizuje się w szkołach zawodowych nowe specjalności, jak np.

10 lat więzienia za morderstwo

Przed Sądem Woj. w Poznaniu zakończył się proces Marii Adamczak oskarżonej o morderstwo.

Przewód sądowy wykazał, że między Adamczak a Antoniną Maćkowiak (obie mieszkały w jednym domu, w Rawiczu) często dochodziło do sejsji. Dlaczego? Z powodu pierwsza jak i druga prowadziły „swobodny” tryb życia, przy czym nierzadko zarzucały sobie „przechwytywanie klientów”.

24 stycznia br. podczas kolejnej awantury Adamczak zadała rywalce kilkadziesiąt ciosów pogrzebaczem i młotkiem w wyniku czego nastąpił zgon.

Sąd skazał oskarżoną na 10 lat więzienia. Łagodny wymiar kary został podyktowany tym, że Adamczak w chwili popełnienia zbrodni miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania czynów i kierowania postępowaniem. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Zbilot Sęk.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P.

1800 nieznanych miejscowości czeka już na turystów

Rozpoczyna się sezon turystyczny. Przedstawiciel PAP zwrócił się więc do dyrektora departamentu ruchu turystycznego GKKFIT — Stanisława Ostrowskiego z prośbą o scharakteryzowanie nadchodzącego sezonu.

Przed GKKFIT stanął obecnie problem „rozładowania” przeciążonych miejscowości turystycznych jak Sopot, Zakopane, Świnoujście i skierowanie gości do równie pięknych a mniej znanych miejscowości. Centralny O-

Rozmowy wokół Malajazji

W piątek w Tokio rozpoczęły się rozmowy między prezydentem Indonezji, Sukarno, a premierem Federacji Malajskiej, Tunku Abdul Rahmanem. Głównym tematem rozmów jest projekt utworzenia Federacji Malajazji. (PAP)

H. Johnson — emerytem

Dziekan Canterbury Hewlett Johnson opuścił w piątek swe stanowisko, które piastował przez 31 lat. Jest on laureatem międzynarodowej nagrody „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

Hewlett Johnson jest znany jako autor książki „socjalistyczna szósta część świata”, która została przetłumaczona na 24 języki.

Obecnie Hewlett Johnson ma 89 lat. (PAP)

Konflikt rasowy nabrzmiewa w USA

Problem rasowy w Stanach Zjednoczonych zaostrza się z każdym dniem. Przewiduje się, iż w najbliższych dniach może dojść do gwałtownego konfliktu między administracją Kennedy'ego a zwolennikami segregacji rasowej na południu. Do decydującej próby sił dojdzie najprawdopodobniej 10 czerwca, kiedy na uniwersytecie stanowy w Alabamie przyjeżdżają ma być dwóch Murzynów.

Gubernator Alabamy, zaciekle rasista, George Wallace, zapowiedział, iż nie podporządkuje się decyzjom sądu federalnego i osobiście sprzeciwi się przyjęciu Murzynów na uniwersytecie. Administracja amerykańska, przygotowując się do tej rozgrywki, zamierza 3 czerwca uzyskać od sądu upomnienie pod adresem Wallace'a, by ten zaprzestał oporu wobec przełamania segregacji na uczelni stanowej.

Agencja Reutersa pisze, iż napięcie rasowe w innych częściach USA nie słabnie. Jednocześnie Kennedy, mając w perspektywie wybory, nie chce zanadto „narażać się”. Stąd też poczynania administracji w kierunku uregulowania problemu rasowego są chwiejne i nie przyniosą spodziewanych efektów.

Czwartek przyniósł nową serię demonstracji antyrasistowskich, odbywających się w różnych formach. Szczególnie napięta sytuacja utrzymuje się w mieście Jackson. Od kilku dni, centrum miasta pikietowane jest przez grupy Murzynów. Dotychczas władze aresztowały 38 osób.

W Tallahassee (stan Floryda) odbyła się kolejna demonstracja przeciwko segregacji rasowej. Policja użyła przeciwko demonstrantom gazów łzawiących. 125 Murzynów aresztowano.

Oczekuje się, iż w najbliższych dniach, potężna fala walki przeciwko segregacji rasowej przejdzie przez stany Luizjana i Kalifornia. (PAP)

Ciepło w Europie

Z wielu krajów europejskich napływają wiadomości o pięknej wiosennej pogodzie. Również w Paryżu, gdzie przez kilka ostatnich dni było chłodno i pochmurno temperatura podskoczyła wczoraj o ponad 10 stopni. Stolica Francji natychmiast ożywiła się.

W Rzymie jest nadal ciepło. W Pizie słupek rtęci wskazywał nawet 30 stopni.

Norwedzy od dwóch tygodni rozkoszują się wspaniałą pogodą. W Oslo niebo jest bezchmurne. Meteorolodzy przewidują utrzymanie się pięknej pogody jeszcze przez kilka dni.

Wszystkie parki w Kopenhadze wypełnione są na wpół rozebranymi amatorami słońca.

W Hiszpanii jest również ciepło lecz nad wieloma częściami kraju przeszły silne burze, wywołując lokalne powodzie. (PAP)

Jak wykazały ostatnie badania prawie wszystkie ośrodki wypoczynkowe są już gotowe do przyjmowania gości. Należy z uznaniem podkreślić, że obecnie rady narodowe jako gospodarze terenu przestały uważać turystów za intruzów. Ich przyjazd staje się rzeczą normalną i pożądaną.

Dzięki naszym sugestiom w wielu nadmorskich urzędach pocztowych wprowadzona będzie 24-godzinna łączność telefoniczna i telegraficzna.

PAP

Przemysł zaoszczędzi paliwo i energię

W ostatnich dniach ogłoszona została uchwała Rady Ministrów, mająca na celu zwiększenie oszczędności paliw i energii w zakładach przemysłowych.

Uchwała nakłada na przedsiębiorstwa obowiązek obniżenia zużycia paliw i energii bez szkody dla produkcji, przez wykonanie różnych przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych i bardziej prawidłową eksploatację urządzeń. Zapewnione zostały również środki materialne, na podniesienie stanu technicznego urządzeń energetycznych. Dotyczy to np. uzupełnienia izolacji rurociągów, wykorzystania do celów użytkowych tzw. ciepła odpadowego (gazów spalinowych pieców przemysłowych, gorącej wody) itp.

Konkretnie zamierzenia organizacyjno-techniczne w zakładach górniczych i hutniczych, przemysłu maszynowego, chemii, budownictwa, przemysłu drzewnego, spożywczego, lekkiego itp. powinny przynieść w roku bieżącym równowartość kilkuset tysięcy ton zaoszczędzonego węgla. (PAP)

Zniwo motoryzacji

Na kongresie międzynarodowego związku automobilklubów lekarzy podano, iż wypadki drogowe pociągają za sobą rocznie w Europie zachodniej 15 tysięcy zabitych.

PAP

„Polarisy” także na Pacyfiku

Admirał Harry Felt, naczelny dowódca sił zbrojnych USA w strefie Pacyfiku, oświadczył, że na Oceanie Spokojnym rozmieszczone zostaną wkrótce amerykańskie okręty podwodne z pociskami „Polaris”.

„Thresher” odnaleziony

Atomowy okręt podwodny „Thresher”, który zatonął na Atlantyku 10 kwietnia br. ze 129 osobami na pokładzie, został odnaleziony. Do Bostonu przybył statek który przywiózł fotografie szczątków okrętu, leżących na dnie oceanu. Na jednym ze zdjęć, zrobionych na dnie oceanu, widac wyraźnie szczątki okrętu, zmiażdżony kadłub i inne części „Threshera”.

W rejon katastrofy spuszczone zostaje batyskaf „Triton”, który dokona dalszych zdjęć podwodnych. (PAP)

Dwie głowy — jedno cięło

Dziwaczne cięło przyszło na świat w gospodarstwie jednego z rolników w NRF. Ma ono dwie głowy, które zróżniły się ze sobą górną częścią czaszki. Każda z głów posiada jedno oko, zaś trzecie oko znajduje się na czole jednej z głów w pobliżu miejsca zróżnicowania. Cięło czuje się dobrze i ssie krowę... na zmianę obu pyskami. (PAP)

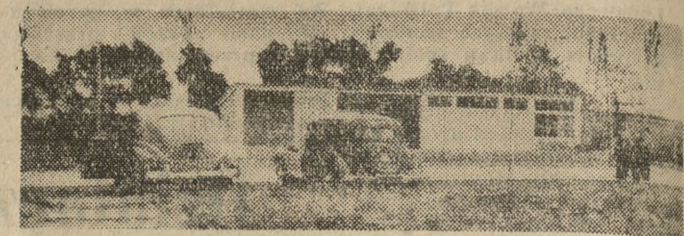
Baranowski camping

turystyczną atrakcją

Prowadzone od 1958 roku starania oddziału poznańskiego Polskiego Związku Motorowego o wybudowanie na terenach podmieszkich campingu dla turystów uwiecznione zostały sukcesem. W sobotę odbędzie się uroczyste otwarcie Ośrodka Turystyki Motorowej w Baranowie pod Poznaniem.

Baranowski camping już w tym roku znalazł się w międzynarodowym spisie, obejmującym wszystkie ośrodki w Europie.

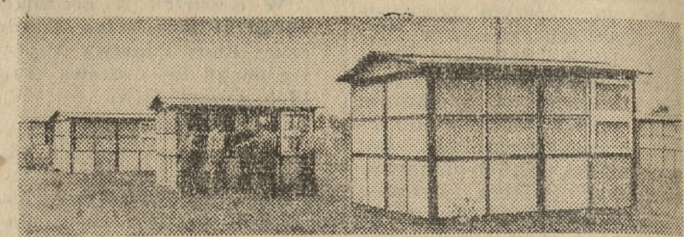
elektryfikowany i posiada, obok wyznaczonych miejsc na parkowanie samochodów.



Budynek administracyjny

stkie tego rodzaju miejsca w Europie. Postawiono już 17 czteroosobowych domków. Estetyczne, drewniane domki posiadają — obok przedpokoju i małej umywalni — dwa pomieszczenia z piętrowymi łóżkami. Każdy domek jest

Postawiono także budynek administracyjny, gdzie będzie recepcja, mała kawiarenka-bar oraz kuchnia dla turystów, wyposażona w grzejniki elektryczne. Stoi również pawilon sanitarny, wyposażony w kilka ubikacji, na-



Domki campingowe prezentują się bardzo schłodnie

Fot. (2) — K. Przychodźki

Z bokserskich mistrzostw Europy

W czwartkowych pojedynkach bokserskich na mistrzostwach Europy Polak Wiatrzyk przegrał z Rosjaninem Bystrowem. Do półfinałów z naszych reprezentantów zakwalifikowali się Adamski, Kulej i Pietrzykowski. Mistrzostwa przebiegają pod zdecydowanym sukcesem pięściarzy radzieckich, którzy nadal walczą z pełną determinacją. Jest to wypadek bez precedensu w mistrzostwach Europy.

Z polskich zawodników oczekujemy na wyniki Grudzień i naszego „ciężkiego” — Jędrzejowskiego.

260 sprawozdawców sportowych czynnych jest na mistrzostwach w boksie, czyli, że trzech dziennikarzy przypada na jednego boksera. Polacy należą do jednej z najliczniejszych grup sprawozdawców.

31-letni pięściarz radziecki, startujący w wadze muszej — Bystrow jest najstarszym uczestnikiem mistrzostw: najmłodszym jest Szkot — Buchanan. Liczy on 18 lat.

Siedzia, gdyby nie trafił od razu na faworyta do tytułu — reprezentanta ZSRR Lagutina, mógłby zdaniem obserwatorów dojść do półfinałów i nawet nie bez szans do srebrnego medalu.

Dwudniowe boje lig lekkoatletycznych

Reprezentanci I i II ligi lekkoatletycznej rozegrają dzisiaj i jutro drugą rundę tegorocznych spotkań mistrzowskich. Poznań, któremu uchyło wielu wysokiej klasy zawodników, ma w I lidze tylko jednego reprezentanta — AZS. Akademicy w obecnej chwili zajmują jedno ze środkowych miejsc w tabeli rozgrywek. Czy zdolają je nadal utrzymać trudno powiedzieć, wobec bardzo wyrównanej formy pozostałych drużyn. Obawiamy się, że AZS będzie musiał usilnie walczyć o utrzymanie się w lekkoatletycznej ekstraklasie.

O sytuacji dowiemy się po najbliższych, dwudniowych zmaganiach I i II ligi. AZS będzie gościem Zawiszy w Bydgoszczy. Wiadomo, że przegra z prowadzącym w tabeli rozgrywek I ligi — Zawiszą. Ale w jakim stosunku?

W Poznaniu odbędzie się czwórmecz II-ligowców, w którym wystąpią: Olimpia (b. I-ligowiec), Orkan, Warta i Energetyk. Walka zapowiada się bardzo ciekawie. Orkan pretenduje nie tylko do zajęcia pierwszego miejsca w tym meczu, lecz również awansu do ekstraklasy. Początek zawodów czwórmeczu dzisiaj o godz. 18.30 na stadionie im. 22 Lipca. (p)

Motorowy zjazd gwiazd do Pleszewa

Konkurencje III Olimpiady Motorowej — Wiosna 1963 r. rozpoczęły się 19 maja zawodami w Głuchowie pow. Kościan. Czarnkowie, Chodzież, Pile i Sierakówie. Plan dalszych imprez przewiduje dla posiadaczy motocykli i motorowerów eliminacje we Wrześni, Stęszewie i Pleszewie, a 9 czerwca w Koninie, gdzie organizatorem jest Motoklub Unia — Poznań, Oddział w Koninie.

Pleszewska Stal, z okazji odbywającej się spartakiady powiatowej organizuje w niedzielę 2 bm. zjazd gwiazd do Pleszewa. Meta zjazdu otwarta będzie w Pleszewie od godz. 10-12. Karły uczestnictwa można otrzymać w Polskim Związku Motorowym względnie w każdym z klubów motorowych.

Finały Motorowej Olimpiady odbędą się 16 czerwca w Poznaniu na zakończenie Spartakiady Wojewódzkiej. (p)

Wyciągi modeli samochodowych

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka, zarząd Ligi Obrony Kraju Dzielnicy Poznań — Stare Miasto, organizuje wojewódzkie wyciągi modeli samochodowych przy ul. Niezłomnych 1. Początek konkurencji 2 bm. o godz. 11. Wstęp wolny. (x)

Bal sportowy Olimpii

GKS Olimpia urządza dzisiaj wieczorem w lokalach „Adrii” bal sportowy dla zawodników, działaczy i kibiców. Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w sekretariacie klubu przy ul. Grunwaldzkiej w Domu Kultury M. O. (x)

ZA 3.- ZŁ. MOŻNA ZYSKAĆ WYSOKIE WYGRANE GDZIE? W „KOZIOŁKACH”!!!

K3552

Powrót do natury

Czy znacie kina „drive-in”, do których się wjeżdża samochodem i patrzy na ekran, nie otwierając nawet okna? Czy znacie restauracje dla aut, gdzie twój wóz zatrzymuje się przed odpowiednim stolikiem, na którym po chwili pojawiają się dania przez Ciebie potrawy? Wystarczy

tylko uchylić szybę... Magiczne „Stoliczku, otwórz się! Stoliczku, zamknij się!” Czy znacie hotele, gdzie twój mechaniczny koł, zdroniony całodziennym pochłanianiem sosy, znajduje schronienie po trudach dnia? Wprost z drogi zbacza do specjalnej kabiny, gdzie automatyczne natryski robią mu toaletę, a ty sam, nie stykając się z resztą podróżnych, udajesz się do przyległego mieszkanka, by ułożyć się do snu. Materac twego łóżka wprawiany jest w podobne kołysanie, jakiego doznajesz jadąc samochodem, a to po to, byś uniknął szoku zmiany, byś łatwiej zasnął...

Czego też ludzie nie wymyślą! Na bogatej w inicjatywy amerykańskiej ziemi pomysły goni pomysły. Ludzie prześcigają się w wymyślaniu wciąż nowych środków, by cię najpierw wprawić w stan podniecenia, a potem relaksu. A zadanie to trudne, bo amerykańską ziemię od Atlantyku po Pacyfik, draży nuda.

W soboty i w niedziele średnio zamożny burżu amerykański oddaje się bez reszty temu zajęciu. Nic go już nie bawi. Kto? Nie, bo i po co? Na miejscu jest szerokoekranowy, wielokanałowy, technicolorowy telewizor. Wycieczka za miasto? Też przyjemność! Stłoczeni w czterech rzędach samochodów; potem w tym samym tłumie ludzi w lasku jedząc te same sandwiche, popijając tę samą Coca-Colę, słuchając tych samych rozmów... Lepiej już zostać w domu. Pół biedy, gdy ktoś ma jakieś hobby: bridge, znaczki, gołębie... Ale biada temu, kto nie jest hobbystą! Nuda go zje.

Styl życia w wielkich, i wciąż rosnących, skupiskach ludzkich, gdzie odpoczynek, prawdziwe odprężenie i oderwanie od codzienności, bywa niewykonalne, jest tematem badań ekonomistów i socjologów.

A tymczasem wolnego czasu wciąż przybywa, bo taka jest tendencja rozwojowa nowoczesnej produkcji: skracać dzień pracy. Gdzie leży rozwiązanie? Już Jean-Jacques Rousseau głosił w „Nowej Heloizie”: „Powrót, powrót do natury...”, jako jedyne remedium na trapiące ludzkość bolączki. Nie było w tym zresztą żadnego novum. Bo już patrzyliśmy rzymscy budowali sobie letnie wille w zupelnym odludziu, z dala od zgiełku świata. Pęd do oderwania się od czasu do czasu od cywilizacji działał więc w człowieku jako instynkt samozachowawczy, jako spontaniczna potrzeba. I tu też należy szukać rozwiązań na przyszłość.

„Widmo turystyki wisi nad światem”. Turystyki masowej, ogarniającej szerokie rzesze, a jednocześnie stwa-

rzającej warunki idealnego obcowania z naturą. Bo właśnie natura nie tknięta ręką ludzką zawiera w sobie niewyczerpany potencjał regenerowania sił fizycznych i psychicznych człowieka. Gdy się wejdzie na wielką, wielką górę to własne troski i kłopoty stają się takie małe jak te rzeczy — zabawki, na które spogląda się z wysokości. W tym uproszczeniu jest wiele prawdy.

Kraje gęsto zaludnione i o rozbudowanym przemyśle głowią się jak zachować „rezerwy dzicy” jako teren wypoczynku. My takie tereny mamy pod ręką, w stanie nie sztucznego, lecz naturalnego prymitywu. Wystarczy wyjechać z Warszawy szosa debliska, by w okolicy Wilgi natknąć się na zupełnie dziecinne lasy na piaszczystych wydmach. Żywego ducha! Wy starczy pojechać na zachód, a rozłocza się przed tobą szerokie, melancholijne pustacie Mazowsza, z rzadkimi maczugami wierzb na horyzoncie. Jak z chopinowskiego plakatu Trepkowskiego! Nie mówiąc już o unikalnym w Europie kompleksie Jezior Mazurskich, Czarnej Hańcy czy Krutyni.

To wszystko są dewizy, leżące na piachu. Wystarczy się schylić, by je podnieść. Wie o tym Orbis i z roku na rok zwiększa swoje możliwości przyjęcia turystów zagranicznych. W tym roku będzie ich więcej o 20 proc. niż w roku ubiegłym. A w roku ubiegłym 120.000 turystów zastawiło w kraju ponad 3 miliony dolarów. Zresztą, sam Orbis nie wystarczy. Chcąc sprostać społeczeństwu zapotrzebowaniu w zakresie własnym i obcym, powstają jak grzyby po deszczu nowe agencje turystyczne. W samej Warszawie działa już 8 biur sprostających zagranicznych turystów. Brak jeszcze wykwalifikowanej kadry i bazy technicznej. Ale to, jak na razie, dodaje szczególnych „uroków” pożądanej dzicy.

EWA BERBERYUSZ

O skutecznym wód działaniu

Tradycje polskich kąpielisk

Od niepamiętnych czasów ludzie wiedzieli o uzdrawiającym działaniu mineralnych źródeł — zwłaszcza „ciepłych”, czyli gorących źródeł, skutecznych przy „lamaniu w kościach” i wszelkich innych dolegliwościach. Co więcej, ludzie od dawna umieli wykorzystywać owe źródła: ślady ocembrowania źródła „Mieszko” w Szczawinie, pochodzą — jak obliczyli specjaliści — sprzed paru tysięcy lat!

Bezskutecznie oczekująca potomka, księżna Judyta, żona Władysława Hermana, miała począć Krzywoustego wsku tek leczniczego działania kąpiei w Inowłodzu nad Pilicą... Trudno dziś stwierdzić, jakie dolegliwości leczył Jan Kazimierz w Dusznikach; różnie mówiono o wyjazdach Marysieńki Sobieskiej do Cieplic...

O źródłach polskich zachowały się liczne ślady w pi-

śmiennictwie. Cieplice Śląskie wiecznie były pierwszą wzmianką już w XII wieku — w tymże wieku, wymieniano Ładek, jako miejscowość zdrojową... Erazm z Rotterdamu w 1545 r. wspominał o jakiejś miejscowości nad Wisłą, w której wody skutecznie leczyły bóle żołądka i głowy... W XIV wieku wymieniono — jako miejscowość zdrojową, Szczawnicę...

Piśmiennictwo naukowe z zakresu balneologii ma również w Polsce bogatą tradycję. Już w 1522 r. Marcin z Miechowa ogłosił pierwszą swą rozprawę o wodolecznictwie. W trzy dziesiątki lat później, dr Józef Struś, nadworny lekarz Zygmunta Augusta, opisywał działanie kąpiei na tężno, dowodząc, że „jeśli ktoś nadużywa kąpiei, bądź przez niewczesne ich używanie, bądź przez nadmierne, przyczynia organizmowi szkodę, która powoduje tężno słabe i małe, lecz z powodu zwiększonego używania — chybkie i częste...”

Pierwsze dzieło w języku polskim pt. „Cieplice”, wydał w 1578 roku Wojciech Oczo, zyskując sobie miano „ojca polskiej balneologii”.

M. in. uregulował Oczo czas trwania kąpiei, przepisując po 150 godzin kąpieiowych. Kąpiele uważano wówczas za skuteczną, o ile doprowadzała do podrażnienia skóry. Aby pacjent nie stracił sił, czestowano go podczas kąpiei obfitym posiłkiem.

Jeśli pacjent zmarł podczas kuracji — o co przy takich zabiegach było nie trudno — mówiono, że choroba zbyt mocno usadowiła się wewnątrz i wypędzić się nie dała.

Inne dzieło traktujące o uzdrowiskach, napisane w je-

bardziej powinniśmy zatroszczyć się o małego widza i jego wrażliwą wyobraźnię.

Na 25 filmów długometrażowych, wyprodukowaliśmy w roku 1961 zaledwie 1 film dla dzieci.

Na 960 czasopism, mamy tylko cztery, przeznaczone dla małych czytelników. A przecież prasa dziecięca mogłaby w pewnym stopniu zaspokoić głód książek, jako że na 7.224 pozycji książkowych, zaledwie 315 przeznaczyliśmy dla dzieci.

Nie lepiej dzieje się w zakresie szpitalnictwa. — Na 170.000 łóżek w szpitalach — dziecięcych mamy tylko — 13.000.

Z drugiej zaś strony, brak troski i dbałości o dzieci, prowadzi do wielu tragedii i nieszczęść.

Kroniki jednego roku zanotowały 380 dzieci, które w wypadkach drogowych straciły życie i około 3.000, które odniosły okaleczenia i rany.

Statystyka podaje, że wprawdzie ogólna liczba przedszkoli wzrosła, jednak zlikwidowano paręset przedszkoli wiejskich, a więc właśnie tam, gdzie osiedla położone są na skraju dróg publicznych.

Spośród dzieci, puszczonej samopas, w ciągu jednego tylko roku, 350 utonęło w rzekach i gliniankach, 127 spłonęło w ogniu, około 100 poniosło śmierć od niewypalów.

Brak opieki nad dziećmi powoduje też klęskę przestępczości. Liczba młodocianych przestępców w roku 1961 przekroczyła 50.000.

Raz do roku obchodzimy Święto Dziecka. W tym dniu rozbrzmiewają doniosłe hasła i odbywają się wzniosłe

akcje. Ale dzieci codziennie giną pod kołami samochodów, zabijane są przez niewypały, tracą życie w pożarach, toną w rzekach i gliniankach.

Dzieje się tak dlatego, że ludzie dorosli nie wykazują dostatecznego poczucia odpowiedzialności i lekceważą swoje obowiązki.

A dzieci? Dzieci nie mają głosu. Dorosli nimi rządzą i za nich decydują. Nie zawsze właściwie i nie zawsze sprawiedliwie.

Ponieważ uchodzę za bajkopisarza, napisałem bajkę o dzieciach. Napisałem bajkę dla dorosłych, a dedykuję ją — rodzicom, opiekunom, wychowawcom, ludziom, sprawującym władzę nad dziećmi.

Dedykuję ją w imieniu tych, którzy stanowią jedną trzecią ludności naszego kraju.

JAN BRZECZWA

Podróże „nieruchliwego” prezydenta

Prezydent Francji Charles de Gaulle nie lubi wyjeżdżać za granicę i dlatego wśród zachodnich dziennikarzy ma nazwę „nieruchliwego prezydenta”. W ciągu ostatnich dwóch lat był tylko w Bonn, dokąd się zresztą wybiera wkrótce po raz drugi. Wracając z Bonn odwiedził Holandię. Dlatego też jego ostatnia podróż do Grecji wywołała liczne komentarze. Jaki był jej cel?

Częściową odpowiedź dał na to francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville oświadczając, że „Francja chce oswobodzić politykę swą na Bliskim Wschodzie”. Szwajcarska „Gazette de Lausanne” sprecyzowała dokładnie zamierzenia Francji pisząc: „De Gaulle jeździł do Aten, a premier Pompidou do Ankary, aby szerzej rozszerzyć wrota na Bliski Wschód i do Afryki i razem z towarami przepuścić przez nie atomowe łodzie podwodne.”

W ostatnich czasach do Turcji, a szczególnie do Aten sznurem ciągłą dyplomacji i wojskowi ze Stanów Zjednoczonych i NRF. Byli tam: osobisty przedstawiciel Kennedy’ego Livingston Marchant i szef zjednoczonej grupy sztabów USA M. Taylor. Ankara przed Pompidou odwiedził dowódca sił zbrojnych NATO gen. Lemmizler i admirał Zenker. Chodziło im o rozmieszczenie nadwodnych i podwodnych sił atomowych NATO, możliwie jak najbliżej Związku Radzieckiego.

„Greckie morza — pisała a-teńska gazeta „Mea” — mają obecnie szczególne znaczenie strategiczne. 1397 wysp i wysepek w Grecji oraz linia wybrzeża morskiego długości 6 tysięcy mil morskich, stanowią szerokie pole do działania marynarki. Będące w budowie trzy francuskie łodzie podwodne poszukują wschodnich wód dla swych manewrów.”

Prócz celów wojskowych Francja jest w poszukiwaniu nowych rynków zbytu dla swych towarów i inwestycji kapitałowej. Strala wygodnych rynków na „czarnym kontynencie” zmusza ten kraj do poszukiwania nowych kierunków ekspansji ekonomicznej. Grecja stanowi jeden z wariantów i razem z Turcją jest punktem przejściowym dla ekspansji kapitałów francuskich na Bliski Wschód.

Rzecz zrozumiała, że na tej drodze krzyżują się interesy francuskie z konkurencją amerykańską i angielską. Rozdrażnienie w kołach amerykańskich wywołuje również zamiar rządu francuskiego wylądowania dla Francji stojącej łodzi podwodnych w portach greckich. Z tego powodu amerykańska gazeta „New York Times” pisała: „De Gaulle znów rzucił nam rękawicę”. Aby zdobyć bazy greckie „nieruchliwy prezydent” zgodził się opuścić swoje zacisze domowe i udać do brzegów Hellady. Tam w rejonie wchodnim Morza Śródziemnego zadzierzgnął się nowy węzeł antagonizmów imperialistycznych.

HENRYK BARAŃSKI

Jeszcze jedno sanatorium w Kołobrzegu

W Kołobrzegu jest na ukończeniu budowa jeszcze jednego nowoczesnego obiektu wypoczynkowo-leczniczego, powstającego kosztem ponad 9 mln. zł. Sanatorium posiadać będzie 80 obszerne, nasłonecznionej pokoi, które pomieszcza ponad 200 łóżek. Oprócz sal zabiegowych laboratoryjnych i pomieszczeń gospodarczych, nowy obiekt wyposażony zostanie w świetlicę, bar kawowy, salę klubową z biblioteką oraz inne udogodnienia. Przewiduje się również doprowadzenie do sanatorium przewodów solankowych, aby pacjenci mogli na miejscu korzystać z potrzebnych zabiegów leczniczych.

Oddanie do użytku kompletnie urządzonego obiektu nastąpi ma w pierwszej połowie przyszłego roku. (ZAP)

A tymczasem wolnego czasu wciąż przybywa, bo taka jest tendencja rozwojowa nowoczesnej produkcji: skracać dzień pracy.

Gdzie leży rozwiązanie? Już Jean-Jacques Rousseau głosił w „Nowej Heloizie”: „Powrót, powrót do natury...”, jako jedyne remedium na trapiące ludzkość bolączki. Nie było w tym zresztą żadnego novum. Bo już patrzyliśmy rzymscy budowali sobie letnie wille w zupelnym odludziu, z dala od zgiełku świata. Pęd do oderwania się od czasu do czasu od cywilizacji działał więc w człowieku jako instynkt samozachowawczy, jako spontaniczna potrzeba. I tu też należy szukać rozwiązań na przyszłość.

„Widmo turystyki wisi nad światem”. Turystyki masowej, ogarniającej szerokie rzesze, a jednocześnie stwa-

Spółka — alkohol i przestępstwo

Niepokojące są wyniki prokuratorskich badań przestępczości na tle alkoholizmu. Okazuje się bowiem, że do sądów wpływa coraz więcej spraw z ustawy antyalkoholowej. Wskaźniki dotyczące województwa poznańskiego (łącznie z miastem Poznaniem) są w niektórych okresach nieco wyższe od ogólnokrajowych.

W I półroczu 1960 r. sprawy z ustawy antyalkoholowej stanowiły 5,06 proc. wszystkich spraw, które wpłynęły do wielkopolskich prokuratur, w II półroczu 1960 r. — 7,40 proc. (wskaźnik ogólnokrajowy — 6,91), w I półroczu 1961 r. — 6,03 (w całym kraju — 6,25 proc.) w I półroczu 1962 r. — 7,44, a w II półroczu 1962 r. — 9,42.

W kolizje z prawem po pijanemu najczęściej wchodzi ludzie w wieku 26—40 lat (449 osób) oraz 17—25 lat (168 osób). Wśród 787 sprawców były 4 osoby z wykształceniem wyższym, 40 — ze średnim, 495 osób z podstawowym i 241 z niepełnym podstawowym.

Po pijanemu najczęściej dokonuje się dwóch kategorii przestępstw: znęcania się nad człon-

kiem rodziny i występów związanych z komunikacją publiczną. Jeśli chodzi o pierwsze zjawisko — to zbył mało uwagi zwraca się na profilaktykę.

Pastwienie się alkoholika nad żoną i dziećmi z reguły trwa dłuższy okres, przy czym sytuacja ta stale się pogarsza. Można by oczekiwać ingerencji np. zakładu pracy; ingerencji poczynił w formie rozmów z perswazją, a jeśli to zawiedzie w formie zgłoszenia alkoholika do komisji społeczno-lekarskiej. Nie stety, tego rodzaju postępowanie jest rzadkością. Najczęściej natomiast zakład pracy idzie po najmniejszej linii oporu i zwalnia pracownika nadużywającego alkoholu. Oczywiście wynika to m. in. z tego, że nieobecność w pracy spowodowana byłaby alkoholikiem w zakładzie leczniczym zamkniętego iraktuje się jako absencja chorobowa. Zapomina się jednak, że alkoholicy mogą się leczyć w zakładach otwartych. Wówczas chroniony jest interes zakładu pracy i równocześnie następuje odciążenie lecznictwa zamkniętego.

Z badań prokuratorskich wynika, że represje sądowe w sprawach z art. 23 ustawy antyalko-

holowej (znęcania się) są wystarczająco surowe.

Warto natomiast zastanowić się nad nowelizacją przepisu dotyczącego prawa odmowy zeznań. Dotychczas zdarza się bowiem tak, że żona podejrzanego lub osoby z nim spokrewnione składają w śledztwie obciążające zeznania, ale na rozprawie odmawiały wyjaśnienia. Wówczas — jeśli brak innych dowodów winy oskarżonego — zapada wyrok uniewinniający.

Jeśli chodzi o represje stosowane wobec osób prowadzących po pijanemu pojazdy i powodujących pod wpływem alkoholu wypadki, to w tym zakresie konieczna jest bardziej surowa i konsekwentna polityka karna.

Warto jeszcze omówić jedną kategorię przestępstw na tle alkoholizmu, a mianowicie rozpianie nieletnich. Na zbadane ogółem 773 sprawy tylko jedna dotyczyła takiego przypadku. Tymczasem picie alkoholu przez nieletnich wcale nie należy do rzadkości (na ten temat mogliby wiele powiedzieć pracownicy Izby Wyrzewień). Trzeba więc przyjąć, że wykrywalność tego rodzaju przestępstw pozostawia wiele do życzenia. M. L.

JEDNA TRZECIA

Uchodzę na ogół za bajkopisarza. — Wypada więc, abym z okazji Dnia Dziecka napisał bajkę. Będzie to jednak tym razem bajka dla dorosłych.

Należałoby zacząć od słów: „Był sobie raz...”

Zachowajmy tę, tradycyjną formę.

Był sobie raz pewien kraj, który nazywał się — Polska. O Polsce napisano pasjonującą książkę pt. „Rocznik Statystyczny 1962”. Stamtąd właśnie dowiadujemy się, że trzecią część całej ludności Polski stanowią dzieci.

Co trzeci obywatel — to dziecko, to chłopiec lub dziewczynka, poniżej lat 15.

Wydawałoby się zatem rzeczą słuszną i sprawiedliwą, żeby trzecia część wszelkich urzędów, wytworów i środków służyła tej części ludności, którą statystyka obejmuje pojęciem dzieci.

Oczywiście, z ogólnej puli dóbr narodowych, z ogólnej sumy świadczeń państwa dzieci korzystają na równi z dorosłymi. Wojsko pilnuje granic kraju, jako całości. Milicja czuwa nad bezpieczeństwem każdego obywatela, sądy przestrzegają praw równych dla wszystkich, z produkcji stali, chleba czy artykułów chemicznych korzystają zarówno dorośli, jak i dzieci.

Ale w wielu dziedzinach Rocznik Statystyczny obnaża daleko idące dysproporcje.

Nie mamy w kraju ani jednego, stałego teatru dla dzieci, a istniejące teatry lalkowe nie mogą przecież sprostać potrzebom, związanym z rozwojem psychiki dziecka. Jeśli uznajemy rolę wychowawczą teatru dla dorosłych, to tym

roku polskim, wydał w 1617 roku lekarz lwowski Erazm Sylkst. Jan z Szamotuł ogłosił w Paryżu swą pracę o działaniu wód mineralnych.

Wykaz bibliografii polskiej literatury balneologicznej z XIX w. zawiera ponad 300 stron druku. Ignacego Domeyke’go zwa do dziś „ojcem balneologii w Chile.”

Jakże tu nie wspomnieć o najnowszym dorobku piśmiennictwa balneologicznego. Ma zbyt wiele pozycji, by można je tu było wymienić. Oto wielka wydawnicza firma amerykańska Physical Medicine Library w Nev Haven zaproponowała ostatnio polskimi balneologom opracowanie części wielotomowej edycji encyklopedycznej pt. „Medical Hydrology”. W encyklopedii tej ukazuje się m. in. wspólna praca poznańskich balneologów prof. J. Jankowiaka i dra S. Tyczkówny, o „roli wiatrów i ich działaniu na organizmy żywe” oraz polskie opracowanie o wzorowej organizacji uzdrowiska. W ciągu ostatnich lat pracownicy naukowego w kraju Instytutu Balneologii w Poznaniu ogłosili 323 prace — w kraju i za granicą.

Szereg prac podaje sposoby leczenia chorób reumatycznych, choroby nadciśnieniowej, naczyń obwodowych i in.

Polska balneologia — podtrzymuje chlubne tradycje.

WALERIA KORYCKA



Nasze pociechy

Słońce i woda dla 900 tysięcy

Do tegorocznego sezonu turystycznego, region olsztyński przystąpił z wieloletnim doświadczeniem. To już nie dawne lata, kiedy często rzadził przypadek i improwizacja, kiedy borykające się z trudnościami finansowymi i organizacyjnymi instytucje, stawały wobec problemu zakwaterowania oraz wyżywienia tysięcy turystów. Turysta przestał być „stonką”, objadającą teren z artykułami pierwszej potrzeby. Stał się miłym i pożądanym gościem, witanym wszędzie z serdeczną wylewnością.

A o gościu trzeba przecież dbać. W sensie zarówno aprowizacyjnym, jak i rozrywkowym. Przedsiębiorstwo Warszawy — Olsztyn, przygotowało dla turystów zagranicznych, świetnie wyposażony hotel w Giżycku, a obok niego dopiero, co uruchomioną kawiarnię. — Zorganizowano także, doskonale zaopatrzoną bazę sprzętu wodnego, nie włączając kilkunastoosobowej łodzi motorowej. Ośrodek wypoczynkowy tego przedsiębiorstwa w Giżycku zdobył już so bie w roku ubiegłym świetną opinię. Posiada przecież i pole campingowe, typu międzynarodowego i kuchnię dla turystów, podróżujących własnymi samochodami i parking strzeżony.

Podobny ośrodek powstaje w Węgorzewie, nad odnogą Jeziora Mamry. Taki sam, czynny jest w Starych Jabłonkach pod Ostródą.

W bieżącym sezonie przedsiębiorstwo zwiększyło również poważnie liczbę kwaterek w mieszkaniach prywatnych

„Towarzysze broni”

Korpus oficerski 23 brytyjskiej brygady pancernej podejmował ostatnio jako honorowego gościa Guentera Halma. Z zaproszonym gościem oficerów brytyjskich łączyła stara znajomość jeszcze z czasów wojny, a ściślej — kampanii libijskiej. Podczas walk na pustyni Halm, wówczas podkomendny Rommela w Afryka-Korps, zapisał na koncie swoich zasług zniszczenie prawie stu czołgów brytyjskich. (ZAP)

do redaktora

W załączeniu przesyłam odpowiedź na list dr. Ślaskiego zamieszczony na łamach „Głosu” w związku z moim opisem Szczepankowa.

Urzejmie proszę o zamieszczenie.

Poznań, dnia 24 maja 1963 r.

List Pański uprzytomnił mi w całej pełni jak trudna jest praca kronikarza. Dzień powszedni jest zbyt bogaty w wydarzenia, aby go można było włożyć w określone ramy, stąd konieczność i trudność wyboru. W tymże czasie i miejscu życie ludzi układało się nieraz całkiem inaczej. Świat oglądany przez okna Pańskiego pałacu jest całkiem inny niż w oczach ludzi, którzy oglądali go z perspektywy glinianej podłogi folwarcznych „koszar”.

Przedstawiając fakty i wydarzenia nie wolno kronikarzowi zapominać o tej różnicy. Wiedzy o życiu nie można zdołać na podstawie obserwacji z jednego stanowiska.

Po stwierdzeniu, że „przypominanie spraw uważanych przez potomnych za ujemne jest zawsze drażliwe” i że „każdy chciałby mieć pozytywnego przodka” autor pisze dalej:

W sprawie uczęszczania do Moulin-Rouge chciałbym oświadczyć, że nie uważam tego typu lokali za nienormalne. Śmiałybym nawet zaryzykować twierdzenie, że można w nich kulturę konsumować z większym pożytkiem niż w niejednym przybytku poważnej muzy. Można by tu wspomnieć o paryskim Moulin-Rouge,

w takich miastach, jak: Olsztyn, Giżycko, Mikołajki, Węgorzewo, Ostróda i Ruciane. Umożliwiają one zakwaterowanie prawie 2 tysięcy turystów jednocześnie.

Domy wczasowe w Mikołajkach, w Wydminach i Rucianem dopięły przygotowania na „ostatni guzik”. Posiadają one własne przystanie żeglarskie, dysponujące łodziami, żaglówkami, kajakami i plażami. Estetyczne i dobrze zaopatrzono kawiarnie, salony te lewizyjne, bridżowe i bilardowe. W ośrodkach wczasowych pomyślano również o rybakach-amatorach, na których czekają węgorze, okonie i szczupaki. Miłośnicy tego, pasjonujący sportu, mają do dyspozycji specjalnie w tym celu przygotowane łodzie. Z myślą o nich, organizowane będą nocne połowy węgorzy oraz konkursy z nagrodami i dyplomami na najlepszego rybaka sezonu.

Statki pasażerskie „Żegluga Mazurskiej” w Giżycku, rozpoczęły swoją normalną pracę, obsługując turystów na szlakach: Giżycko — Mikołajki — Ruciane, Giżycko — Węgorzewo i Giżycko — Pisz. Na szlaku „Wielkich Jezior Mazurskich” czynne będą również statki-stacje bezpilotowe i statki-sklepy. Pierwsze uruchomiła CPN z myślą o zaopatrzeniu wodniaków w paliwo, drugie WZGS z myślą o tych wszystkich turystach-obejściwiach, których pasja poszukiwania przygód odebrała od miejscowości, posiadających sklepy spożywcze. Statki-sklepy noszą nazwę — „Jaś” i „Małgosia”. Te, bajkowe imiona, znane są na jeziorach: Beldan i Nidzkie. — Statki zatrzymują się na każde żądanie wodniaków, nawet na środku jeziora. I można w nich nabyć wszystko — poczynając od artykułów żywnościowych, a skończywszy na znaczkach pocztowych, piwie i igle do szycia.

W Giżycku, Mikołajkach i Rucianem czynne są elektryczne smażalnie świeżych ryb, kawiarnie i restauracje, w których bez kłopotliwego wyczekiwania, można spożyć smaczny i estetycznie podany posiłek oraz wypić wyborną kawę. W przygotowaniu do sezonu nie zabrakło również „Orbisu”, który zorganizował

który dawał schronienie i natężenie paryskim malarzom i poetom.

Dziękując za cenne uwagi i uznanie dla mego skromnego dorobku bardzo przepraszam za spóźnioną odpowiedź, zaszyłam wyrazy głębokiego szacunku.

TADEUSZ BECELA
Poznań
Szczepankowo 46

Występ studentów PWSM

Pod koniec kwietnia odbywał się w Warszawie — Festiwal Oper Kameralnych w wykonaniu studentów wydziałów wokalnych państwowych wyższych szkół muzycznych. Poznańska uczelnia wystąpiła tam z dwoma jednoktówkami: „Aleko” Rachmaninowa i „Tajemnica Zuzanny” Wolfa-Ferrari.

W miniony poniedziałek mieliśmy okazję obejrzenia i wysłuchania studenckich produkcji PWSM Poznań, popisujących się na wielkiej scenie naszej Opery. Młodzież śpiewała i grała w kostiumach teatralnych, na ile skromnych, ale gustownych, aluzyjnych dekoracji (S. Jarocki). Zamiast orkiestry niestrudzenie akompaniował do obu oper — A. Kamiński (fortepian). Przy pulpicie kapelmistrzowski z satysfakcją witaliśmy Z. Wojciechowskiego, nie oglądane go tu od dawna. Długoletni szef poznańskiego Teatru Wielkiego usunął się od współpracy już 7 lat temu. Obecnie wrócił — by wpro-

wadzić na scenę młode talenty i ufać im pierwsze kroki.

Zarówno „Aleko” (rok powstania 1893) jak i „Tajemnica” (1909) wytypowane zostały trafnie. Są to dobrze kontrastujące jednoaktówki, napisane przez jakże znakomitych znawców sceny i głosu śpiewaka. Muzycznie głębszym, treściwszym dziełem jest zapewne „Aleko”, lecz „Tajemnica Zuzanny” ma znowu doskonałe libretto i wytwórny, wdziękły autentycznej włoskiej opery buffa (komedia). Przy tym, gdy chodzi o występ z fortepianem, w „Aleko” ciagle nam brakowało, przepychu barw orkiestry Rachmaninowa — czego nie odczuwaliśmy tak dalece przy „Tajemnicy” (paszlisz klasycyzmu Mozarta). Poza tym, „Aleko” jest dziełem trudnym, wymagającym głosów pewnych, dużych i dramatycznych, doświadczonych chóru i efektywnie tańczącego, rutynowanego baletu.

Zespół Państw. Średniej Szkoły Baletowej popisał się raczej

Region olsztyński jest w chwili obecnej przygotowany na przyjęcie w okresie letnim 900 tysięcy turystów krajowych i zagranicznych oraz wczasowiczów. Uroczą krainą „tysiąca jezior” czeka na tych wszystkich, którzy pragną oderwać się od zgiełku wielkich miast, którzy szukają prawdziwego wypoczynku w otoczeniu, może surowej, ale za to pięknej przyrody.

ZYGMUNT MILEWSKI

Poznański udział w eksporcie myśli naukowej

Ponad 2 mln. dol. uzyskaliśmy w okresie od 1958 r. do końca bieżącego roku za usługi poligraficzne i książki, sprzedane do różnych krajów przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

W eksporcie polskiej myśli naukowej znaczną rolę odgrywa poznański oddział PWN. Jego udział w wysyłce za granicę sięgał w poprzednich latach przeszło 20 proc., a w tym roku wyniesie ponad 10 proc. — całego eksportu krajowego. Książki te, przeważnie spod pras drukarskich Zakładów Graficznych im. Kasprzaka oraz z Drukarni Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wysyłane są najczęściej do Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, Stanów Zjednoczonych, Francji, Italii, Anglii, NRD, NRF i innych.

Jak wynika z opracowanych planów, poznański oddział wyda w najbliższym czasie (w językach obcych) i wysła książki: prof. dr Alfonsa Klafkowskiego — „Układ Poczdamski” — do Anglii, Broni, sława Minca — „Ekonomia polityczna socjalizmu” i Włodzimierza Brusa — „Ogólne problemy funkcjonowania gospodarki socjalistycznej” — do Włoch oraz Wojnar — „Estetykę i pedagogikę” — do Francji.

Gospodarka komunalna czeka na fachowców

Jaki wybrać zawód? — pytają absolwenci szkół podstawowych i licealnych, niezdecydowani w wyborze szkoły zawodowej lub kierunku studiów. Odpowiadając na to pytanie, wskazują się młodzieży perspektywy zatrudnienia w przemyśle, rolnictwie, handlu, zapominając jednak często o gospodarce komunalnej (budownictwo mieszkaniowe, wodociągi, kanalizacja, hotele, drogi, zielenie miejskie). A przecież w tej dziedzinie mogą znaleźć ujęcie rozmaite zainteresowania.

Z informacji Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu wynika, że w naszym województwie w zakładach komunalnych, wskaźnik zatrudnienia techników — w stosunku do ogółu zatrudnionych — wynosi 4,8 proc., a inżynierów — zaledwie 2,7 proc. W ub. roku w 78 placówkach komunalnych odbywało wstępny staż pracy tylko 2 (!) absolwentów szkół wyższych i 26 szkół średnich.

Dlaczego młodzież przejawia tak mało zainteresowania tym resortem? Dużo winy mają same przedsiębiorstwa komunalne, które, dotychczas nie przejawiały większej troski o uzupełnienie swych kadr fachowcami (przejawiało się to m.in. w braku kontaktów z dyrekcjami szkół). (y)

ZYGMUNT MILEWSKI

Poznański udział w eksporcie myśli naukowej

Ponad 2 mln. dol. uzyskaliśmy w okresie od 1958 r. do końca bieżącego roku za usługi poligraficzne i książki, sprzedane do różnych krajów przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

W planach poznańskiego oddziału przewiduje się również wydrukowanie 14-tu innych pozycji, zamówionych przez zagranicznych księgarzy. (l)

Rozbudowa wrocławskiego „Archimedes”

W Zakładach „Archimedes” we Wrocławiu oddano do użytku wielką halę produkcyjną, wyposażoną w nowoczesne maszyny i urządzenia. Produkuje się w niej podnośniki hydrauliczne do ciągników „Ursus”. Jeszcze w tym roku wrocławska fabryka dostarczy około 7,5 tys. takich podnośników, a w przyszłości produkcja ich wzrośnie do 90 tys. sztuk rocznie.

Uruchomienie nowej hali stanowi pierwszy etap na drodze dalszej rozbudowy i modernizacji „Archimedes”. W ciągu najbliższych paru lat wartość produkcji tego zakładu wzrośnie przeszło pięciokrotnie i przekroczy miliard zł rocznie. Będzie się on specjalizował w produkcji narzędzi pneumatycznych i urządzeń hydraulicznych. (ZAP)

człotek i pisał REDAKCJA ODPOWIADA

CIĄGŁOŚĆ PRACY

I. J. S. — Pracowałem w Miejskiej Pracowni Dydaktycznej w Poznaniu od czerwca 1962 do 31. I. 63 roku. Z dniem 1 lutego za zgodą kierownictwa Miejskiej Pracowni przeszedłem do Spółdz. Pracy Inwalidów. Czy należy mi się zasiłek rodzinny oraz urlop za rok 1963?

RED.: Pracownik, który przechodzi do innego zakładu pracy w ciągu 3 miesięcy od ustania poprzedniego zatrudnienia, zachowuje ciągłość pracy, prawo do urlopu i świadczeń z ubezpieczenia rodzinnego, chyba że rozwiązano umowę o pracę w poprzednim zatrudnieniu na stałość z winy pracownika lub wskutek wypowiedzenia dokonanego przez pracownika.

ILE NIEDZIEL?

M. Kowal — Czy w okresie urlopowym (30 dni) muszą być zawarte co najmniej 4 dni świąteczne (niedziele)?

RED.: Przepisy ustawy o urlopiach mówią, że w czasie 30-dniowego urlopu nie mogą przypaść więcej niż 4 niedziele. Nigdzie natomiast nie jest powiedziane, że nie może być tych niedziel mniej. Świąt natomiast nie wyłącza się z urlopu, jeżeli przypadają one w jego okresie. (Roz. Min. Pracy i Opieki Społecznej z 28. II. 53 r.)

WYPOWIEDZENIE INWALIDZIE

J. L. — Czy inwalidę wojennego chroni przed wypowiedzeniem jakaś ustawa, a jeśli tak, to jaka? Czy aby zwolnić inwalidę z pracy trzeba mieć zgodę rady narodowej?

RED.: Oczywiście, chroni. Jest to art. 26 dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych z 14. 8. 54 — jednolity tekst wraz z późniejszymi zmianami opublikowany w Dz. Ust. 23 z 1958 r. Inwalidę wojennego nie wolno zwalniać z pracy w normalnym ustawowym trybie wypowiedzenia, jeśli nie zachodzą ważne przyczyny (przyczyny wymienione w art. 2 i 3 Dekretu z dnia 2. I. 56 r.). Poza ważnymi przyczynami musi być również zgoda Rady Narodowej. Ponadto przysługują prawo odwołania się do Komisji Rozjemczej lub sądu.

OCHRONA PRZYSZŁYCH MATEK

Jadwiga N. — Otrzymałam wypowiedzenie pracy (pracuję w tym zakładzie 3 lata). Po podpisaniu wypowiedzenia dowiedziałam się, że jestem w ciąży. Czy zakład pracy, który jest o tym powiadomiony, powinien wypowiedzenie anulować? I dalej, jeżeli powrócę z urlopu macierzyńskiego do pracy czy zakład ma prawo z miejsca wypowiedzieć mi pracę?

RED.: W przypadku wypowiedzenia kobiecie ciężarnej umowy o pracę przed rozpoczęciem ciąży, jednakże tak, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło po poddaniu ciąży — wypowiedzenie to uważa się za nieważne. Szczególna ochrona (zakaz wypowiedziania) dotyczy tylko kobiet ciężarnych oraz korzystających z pologowej przerwy w pracy. Tak więc po urlopie macierzyńskim zakład może wypowiedzieć pracę.

PO OJCIE I PO MATCE

Joanna B. — W jakich okolicznościach przysługują dzieciom renty sieroc. Czy gdy

oboje rodzice nie żyją, czy tylko wówczas, gdy zmarł ojciec utrzymujący ze swej pracy dzieci? Czy przysługują renty sieroc. wówczas gdy umiera matka, która stale pracowała? Czy i po niej przysługuje renta?

RED.: Jeżeli oboje rodzice pracowali, a jedno z nich zmarło, (obojetnie które) dzieciom przysługują renty sieroc. Wynosi ona przeciętnie 45 proc. zarobków zmarłego. Do kwoty tej dolicza się dodatek od 65 do 165 zł, zależnie od liczby dzieci pozostałych po zmarłym. W przypadku, gdy oboje rodzice umierają — renta sieroca zostaje automatycznie podwyższona.

STUDIA W WARSZAWIE

Kazimierz B. — Zamierzam studiować na Uniwersytecie Warszawskim i chciałbym zasięgnąć trochę informacji na ten temat. Informatora nie mogę nigdzie zdobyć. Proszę mi poradzić do kogo na Uniwersytecie mam się zwrócić ze swymi pytaniami?

RED.: Komitet Uczelniany ZMS przy Uniwersytecie Warszawskim a także wszystkie inne — na terenie całej Polski zorganizowały punkty informacyjne o studiach na swych uczelniach. W Warszawie może Pan zasięgnąć informacji codziennie oprócz niedziel, w godz. 15-16 w lokalu ZMS Krakowskie Przedmieście 24 pok. 120 W redakcji naszej posiadamy również najnowszy informator dla szkolnictwa wyższego. Jeżeli Pan będzie w Poznaniu prosimy o przybycie na ul. Grunwaldzką 19 pok. 58, by otrzymać bliższe dane.

PRZEZ KAŻDEGO PRACOWNICZĘ

W. W. — Czy pracownik ubezpieczony (ZUS) zatrudniony w instytucji państwowej, a pracujący dodatkowo na pół etatu w firmie prywatnej podlega powinnemu ubezpieczeniu w ZUS?

RED.: Tak. Pracownik musi być ubezpieczony przez każdego pracodawcę oddzielnie. Gdyby bowiem drugi pracodawca nie ubezpieczył go, to pomijając karę, którą pracodawca musiałby płacić — pracownik nie miałby prawa w przypadku choroby do zasiłku chorobowego z drugiego miejsca pracy.

SUTERENY I OŚWIETLENIE

Zmarłwiony. — Czy mieszkańcy suterenu, gdzie światło okienne prawie nie dochodzi — otrzymują jakąś zniżkę w opłatach w energii elektrycznej. Prawie cały dzień palimy światło dla wykonywania najprostszyczych czynności gospodarczych.

RED.: Niestety, w wypadku tym nie przewidziano żadnych ulg; co prawda zarówno pożerają stosunkowo najmniej prądu; najwięcej prądu pożerają kuchnie elektryczne (1 godz. — 1 kilowat).

KOMISJA PRZYJACIOŁ STAREGO CZŁOWIEKA

Staruszek. — Słyszałem, że przy Radzie Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej powołano Komisję Przyjaciół Starego Człowieka. Gdzie się ona mieści?

RED.: Przy Radzie Naczelnej. Jest to bowiem jedna z tzw. komisji problemowych, składająca się z członków Rady Naczelnej (ale to nie klub, do którego można się zapisać). Analogiczne komisje istnieją przy niektórych Radach Powiatowych lub też są w stadium organizacji. Najlepiej zwrócić się do dzielnicowego lub powiatowego Komitetu Pomocy Społecznej.

GARAŻE Z BLACHY

„Syrenka”. — Gdzie można nabyć garaż z blachy. Przy obecnym wzroście ilości samochodów trudno o garaż. Mam mały ogródek, w którym mógłbym sobie postawić taki garaż.

RED.: Jak nas poinformowano, garaże z blachy prostej, opartej na kątownikach — produkują spółdzielnie „Transportowiec” w Toruniu ul. Borzyńska 2-10.

PIORUNOCHRONY

G. K. z powiatu wolsztyńskiego. — Przychodzą pierwsze burze wiosenne, chcemy się zabezpieczyć przed pożarem. Gdzie się udać, by założyć mi piorunochron?

RED.: Na wsłach piorunochrony instaluje PZU razem z komendami powiatowymi straży pożarnych. Toteż najlepiej, jeżeli Pan zgłosi się do Prezydium Pow. Rady Narodowej w Wolsztynie. W Poznaniu piorunochrony zakłada Sp. Robot. Elektrotechnicznych i Budowlanych ul. Ratajczaka 20.

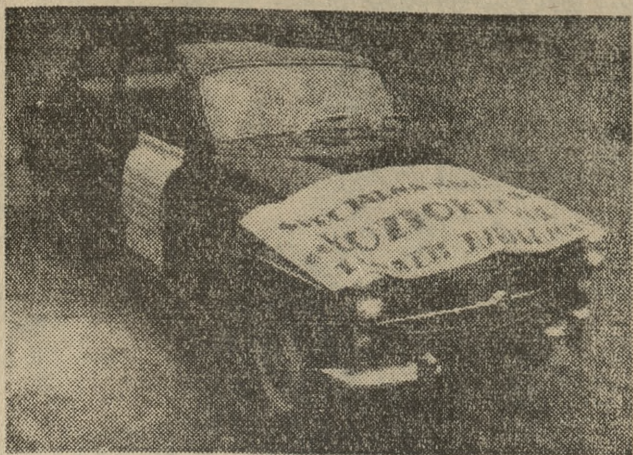
KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Wielki konkurs „KOZIOŁKÓW“

w okresie od 12. V. do 9. VI. 1963 r.

„KOZIOŁKI“ SWOIM SYMPATYKOM

przeznaczają dodatkowo na nagrody rzeczowe **500.000,- zł**



2 samochody osobowe „SKODA-OCTAVIA“ i „TRABANT“

oraz 160 innych cennych nagród rzeczowych.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY!

K4568

Pracownicy poszukiwani

Ekonomista z wyższym wykształceniem i znajomością zagadnień planowania i sprawozdawczości, inżyniera - mechanika zatrudni Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K40847

Państwowe Gospodarstwo Rolne Niechłód, powiat Leszno przyjmie zaraz: 3 rodziny do prac polowych w charakterze robotników stałych; 1 rodzinę kwalifikowanego oborowego z własnymi dwoma pomocnikami. Szkoła, sklep GS, autobus w miejscu. K4288

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa-9“ Poznań, ul. Światłowska 12 — zatrudni zaraz: kierownika gospodarki materiałowej z wyższym wykształceniem i praktyką, inspektorów gospodarki materiałowej i inwentaryzatorów z średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką, oraz do prac w terenie — inżynierów i techników bud. z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką na stanowiska kierowników robót, majstrów, st. magazynierów i magazynierów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuj Sekcja Kadr. K4158

Poznańskie Zakłady Wytwarzania Emaliowanych w Poznaniu, ul. Kościelna 37, przyjmą zaraz: 3 konstruktorów - mechaników, 1 planistę warsztatowego, 1 inspektora BHP, 1 kierownika magazynu, 2 brakiarzy elektryków, 2 stolarzy, 5 lakierników, 20 ślusarzy wzgl. przycuonych, 6 tokarzy wzgl. przycuonych, 6 spawaczy acetylen. K4221

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14, pokój 104 przyjmie do pracy na terenie m. Poznania każdą ilość: murarzy, betoniarzy, robotników i cieśli. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego. Ponadto każdą ilość płytkarzy do pracy w godzinach popołudniowych, do robót specjalnych. Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia, pokój 104. Dla zamieszkania zakwaterowanie w hotelu robotniczym. K4282

Spółdzielnia Pracy „Galmet“ we Wronkach, ulica Świerczewskiego 46, zatrudni natychmiast: kierownika technicznego. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne - mechaniczne 3 lata praktyki względnie średnio - mechaniczne i 5 lat praktyki. Warunki pracy do omówienia. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w budownictwie Spółdzielczym. Oferty pisemne należy kierować pod w. w. adres. K42740

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu-Antoniku, ul. Warszawska 349 — przyjmie natychmiast: elektryka samochodowego, technologa, ślusarzy, kowala i strażnika. Dojazd do pracy z Poznania autobusem zakładowym. K4155

PKP — Oddział Robót Budowlanych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 14 — zatrudni natychmiast: 10 ślusarzy, 5 murarzy, 5 elektryków, 1 monter wodno-kanalizacyjnych i c. o. oraz 12 robotników. Warunki pracy i płacy do omówienia w Referacie Ogólnym, pokój 1. Pracownikom nowo przyjętym przysługują dodatki służbowe. Pracę wykonuje się w obrębie woj. poznańskiego i zielonogórskiego. K4142

Wytwórnia Urzędów Komunalnych we Wschowie zatrudni zaraz: inżyniera - mechanika na stanowisku gł. konstruktora z uposażeniem mieszkaniowym 2.800,- plus premia regulaminowa. Mieszkanie zapewniające po okresie próbnym. Zgłoszenia przyjmuj Sekcja Kadr „Wuko“ Wschowa, ul. Przemysłowa 1. K4220

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Obuwia w Poznaniu, przy ul. Taczanowskiego, b. 1, zatrudni natychmiast następujących pracowników: starszą księgową, kierownika sklepów, sprzedawców, kierownika samochodowego i malarszą. Wszyscy wymienieni kandydaci winni posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe na zajmowane stanowiska. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr. K4382

prof. dr Józef Kaj

kierownik Katedry Rybactwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu
odzn. złotą odznaką „Zasłużonego Wędkarza“
Polski Związek Wędkarski stracił w Zmarłym długoletniego, wybitnego doradcę i troskliwego opiekuna.

ZARZĄD OKRĘGU
POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO
W POZNANIU

77105g

Władysław Nowak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 czerwca 1963 r., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z SYNEM
Poznań, Rynek Łazarski 1.

Dnia 30 maja 1963 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 73, 8p.

Józef Zagórski

powstaniec wielkopolski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 czerwca 1963 r., o godzinie 15 na cmentarzu na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 42.

K4592

Najlepsze zyczenia wszystkim dzieciom w Dniu Jech Święta

składa

Dyrekcja M. H. D.

ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZYMI
POZNAN-POLUDNIE

POLECAJĄC JEDNOCZESNIE

OKOLICZNOŚCIOWE

PACZKI-UPOMINKI

W SVOICH SKLEPACH:

- nr 103 — przy ul. Głogowskiej nr 41
- nr 116 — przy ul. Głogowskiej nr 93
- nr 131 — przy ul. Dzierżyńskiego 117
- nr 151 — przy ul. Dzierżyńskiego 173
- nr 179 — przy ul. Ściegiennego nr 51

K4459

Dyrekcja MHD

ART. ODZIEŻOWE I GALANTERIJNE W POZNANIU

z okazji

MIEDZYNARODOWEGO DNIA DZIECKA pamięta o naszych milusińskich

PRZY SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW
ODZIEŻOWYCH I GALANTERIJ-
NYCH O WARTOŚCI PONAD 50 ZŁ
W FORMIE PREMII DODAJE SIĘ
KOŁOROWY BALONIK GUMOWY
W NASTĘPUJĄCYCH SKLEPACH
MŁODZIEŻOWYCH I DZIECIĘCYCH:

Stary Rynek 92 — odzież

Aleje Marcinkowskiego 19 — „JUNAK“ — odzież
ulica Wrocławska 9 — galanteria

ORAZ NA STOISKACH MŁODZIEŻOWO-DZIECIĘCYCH
W SKLEPACH PRZY:

ulica Paderewskiego 1 — „ELEGANT“ — odzież
ulica Kantaka nr 1 — „CENTRALNY“ — odzież.

UPRASZA SIĘ O ODWIEDZENIE

BEZ ZOBOWIĄZANIA ZAKUPU!

K4544

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy tokarzy, szlifierzy, frezerów, elektromonterów, kierowców, pracowników fizycznych do produkcji oraz kandydatów do straży przemysłowej. K4345

i pielęgniarki względnie położne, 1 dietetyczkę — zatrudni Państwowy Szpital Kliniczny nr 3 w Poznaniu, ul. Polna 33. K4661g

Elektryków zatrudnia natychmiast Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, Poznań, ul. Staroleśka 28. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K4650g

Magazynierów materiałnie odpowiedzialnych branży odzieżowej i dziewiarskiej, sprzedawców w hurtniczej branży włókienniczej i odzieżowej oraz instruktorów techniki handlu zaangażuje Zakład Handlu WZGS w Poznaniu, ul. Głogowska 218. K4084

Inżynierów budownictwa lądowego i wodnego z praktyką w budownictwie, na stanowiska kierowników obiektów (praca w terenie), oraz inspektorów do działu produkcji i działu technicznego w zarządzie przedsiębiorstwa; kosztorysantów z długoletnią praktyką do działu głównego technologa; techników z uprawnieniami budowlanymi (praca w terenie); majstrów z zakresu budownictwa lądowego i wodnego; kierowników magazynów z średnim wykształceniem oraz praktyką (praca w terenie); ekonomistów, wzgl. st. referentów z średnim wykształceniem ekonomicznym do prowadzenia spraw zatrudnienia na budowie poznańskiej oraz sprawozdawczości sprzętu budowlanego na bazie sprzętu, przyjmie natychmiast poważne przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu. Oferty wraz życiorysem i odpisem ważniejszych dokumentów, należy kierować do Biura Ogłoszeń RSW „Prasa“ w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 dla K3542.

Praca

Potrzebna pracownica poza dom i kobieta do sprzątnięcia. Dąbrowskiego 107 m. 5. K3645g

Młoda szuka jakiegokolwiek pracy na krótko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3963g.

Zaraz potrzebny pomocnik do gospodarstwa rolnego. Józef Suchy, Pszczew, pow. Miechowski. K3649g

Fryzjerka potrzebna. Zgłoszenia: Śniadeckich 4. K3673g

Nauka

Uczę matematyki. Strzelecka 30, mieszkanie 10, tel. 81-81, wewn. 316. K36491g

Matematyka. Student przygotowuje do matury egzaminów wstępnych. Wolsztyńska 5 m. 7. K36509g

Kupno

Suszonek próżniową wiejską kupię. Oferty „1164“ Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96. K4357g

Siatkę parkanową 400 m, słupki, bramę, furtki okazynie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36417g.

Kupię magiel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36434g.

Drzwi używane kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36458g.

Drogi koleżance

Annie Bystrzyckiej

z powodu śmierci

MATKI

NAJSZCZERSZE

WYRĄZY

WSPÓŁCZUCIA

składają

Koleżanki i Koleżki

III roku WTR-S

37052g



„ARGED“

SKLEP SPECJALISTYCZNY
SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO
ORAZ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
W POZNANIU

ulica Wielka nr 24/25

ZAPRASZA NA

„POKAZY“ użytkowania maszyn do szycia i PORAD KRAWIECKICH

co wtorek począwszy od dnia 4 czerwca br. od godz. 16—18.

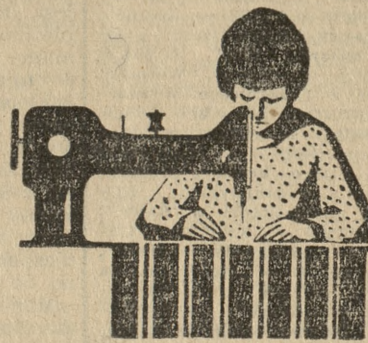
Sklep prowadzi
sprzedaż ratelną.

Zakupione maszyny do
szycia i in. ciężki sprzęt
dostarczamy bezpłatnie

do domu na terenie
miasta Poznania.

Punkt naprawy
na miejscu.

K4327



Sprzedaż

Wózek dziecięcy nowoczesny, biały, mało używany, sprzedam. Pamiętkowa 7 m. 48. K36358g

Samochód P-70 w idealnym stanie sprzedam. Ogł. 14. Marcinowski, od godz. 17—19. K36902g

Kurki hodowlane 3-miesięczne, 5 uli wielkopolskich sprzedam. Szamotuły, Powstańców Wlkp. 24. K36970g

Sprzedam samochód „Octavia-Super“ (45.000 km). Poznań, Kolejowa 43 m. 18, godz. 18—21. K36136g

Motorower „Zak“ z rozrusznikiem, hamulec nożnym, stopem sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36107g.

Silnik samochodowy „Wartburg“ po remoncie (pierwszy szlif) tanio sprzedam. Inowrocław, telefon 29-67. K36403g

Wózki dziecięce — najnowsze modele poleca Szczępanka, Poznań, Czerwonej Armii 70. K36413g

Sprzedam tanio samochód małowartościowy w dobrym stanie. Zygmanowski, Chocimiec (dojazd autobusem z Górczyna). K36439g

Sprzedam nowy akordeon „Weltmeister“ 30-basowy. Poznań, pl. Wielkopolski 1a m. 2. K36448g

Domek campingowy 4-osobowy sprzedam lub zamienię na garaż samochodowy blaszany. Tel. 440-82, po godz. 16. K36489g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreda, trzcinę, smołę, lepek, karbolim, zasady, kominowe, piły „Suprema“ — poleca: Składowa, Poznań, Jeżycka 13. K36450g

Sprzedam samochód DKW na chodzie — sportowy, dwuosobowy. Poznań, ul. Strzecha 4 m. 3. K36460g

Cegły z rozbiórki, dechy 50 cm przekroju sprzedam. Zelazna, Dęba, poczta Czarnków n. Notecią. K36464g

Sprzedam wózek głęboki w dobrym stanie. Słoneczna 10b, II piętro. K36495g

Sprzedam motocykl „Junak“. Poznań-Jeżyce, Myl na 14 m. 4, godz. 15—18. K36480g

Podciśnik gazowy sprzedam, Poznańska 20 m. 8. K36505g

Spacerówkę czeską w idealnym stanie sprzedam. Poznańska 20 m. 8. K36505g

Sprzedam 2 tony pszenicy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36508g.

Sprzedam nowy skuter „Wiatka“ oraz garaż. Poznań, Kłuskiego 24a m. 14, godz. 18—19. K36511g

Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Cena przy stepu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36518g.

lokale

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną, III piętro (Łazarz) na większe — najchętniej nowe budownictwo. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36738g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36557g.

Paniąka pracującą poszukuje pokoju, najchętniej Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36362g.

Małżeństwo po studiach (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju na rok ewentualnie po Targach. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36382g.

Przetargi

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13, tel.: 710-56, 710-57 i 710-58 — ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu marki „Warszawa“ M-20 — furgon. Przetarg odbędzie się dnia 14 czerwca 1963 r. o godz. 9 pod wyżej wymienionym adresem. Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 8—13 z wyjątkiem dni świątecznych. Cena wywoławcza samochodu 30.000 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić do kasy Zakładów najpóźniej do dnia 12 czerwca 1963 r. wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa spółdzielcze, organizacje społeczne oraz przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby prywatne. K4511

Paniąka poszukuje pokoju na okres studiów. Może być nieumeblowany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36367g.

Technik poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36379g.

Stary Rynek! 2-pokojowe, komfortowe mieszkanie 65 m², w nowym budownictwie zamienię na równorzędne w spokojniejszej dzielnicy. Telefon 517-95 wzgl. oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36063g.

Przyjmę studenta na wspólny pokój z I—II roku, Dzierżyńskiego 88 m. 11. K36161g

Sopot! Mieszkanie 3-pokojowe, wygodne, p. tr. — zamienię na 2-pokojowe w Poznaniu. Zwrot kosztów. Szczępanka, Sopot, Kolejowa 2. K36589g

Piękne mieszkanie — duży pokój, kuchnia, łazienka, c. o., telefonem, nowe budownictwo, centrum zamienię na komfortowe 2 pokojowe, samodzielną. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36313g.

Ziokopie! Garsoniera 32 m², superkomfort — 32 m², zamienię na większe w Poznaniu lub Kaliszu. Oferty 36475 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2. K4580

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, c. o., na 1 1/2 pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36491g.

Zamienię na dobrych warunkach 3 pokoje z kuchnią, łazienką, parter, willowe (Łazarz) na równorzędne — najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36405g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, I piętro, centrum na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36421g.

Studentka poszukuje 1-osobowego pokoju od lipca. Zapłaci z góry za rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36427g.

Zamienię samodzielną 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, 60 m², III piętro, na podobne o mniejszym metrażu, I piętro, względnie parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36455g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju ewentualnie w zamian za utrzymanie starszej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36497g.

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączone 5-izbowy z przynależnościami i ogrodem w województwie poznańskim — po kupnie wolne. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36444g.

Działki przy granicy Poznania (prawo budowy), tanią sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36447g.

Sprzedam korzystnie parcelę przy Czechosłowackiej 1000 m² — zatwierdzone pod budowę domków jednorodzinnych lub bliźniaczych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36459g.

5 ha łąki (nadaje się na wypas owiec), sad oddam w dzierżawę. Żelazna, Dęba, poczta Czarnków nad Notecią. K36633g

Sprzedam działkę 1334 m², w Luboniu — 5 minut do kolei i autobusu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K36471g.

Zgubiono zielony wełniany, trykotowy żakiet od kompletu 29. V. około 7 wieczorem przy kawiarni „Ruska“. Uczeń może znaleźć proszę o zwrot. Wanda Szperko, Urbanowska 9 m. 6. K37119g

Zgubiono zielony wełniany, trykotowy żakiet od kompletu 29. V. około 7 wieczorem przy kawiarni „Ruska“. Uczeń może znaleźć proszę o zwrot. Wanda Szperko, Urbanowska 9 m. 6. K37119g

TEATRY

KALISZ — „Żołnierz królowej Madagaskaru”; **KONIN** — „Ostrożnie z małżeństwem”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramiki: „Kozacy”; Noteć: „Zerwany most”; **CZARNKÓW** — „Champion”; **GNIEZNO** — Lech: „Śnieg w zabójstwie”; Polonia: „Niedźwizny” (I i II seria); **GOSTYŃ** — „Rodzina Milczaków”; **LESZNO** — „Serce i szpada”; **KALISZ** — Kosmos: „Wczorajszy wróg”; Oaza: „Grodzina pasowej róży”; Stylowe: „Orkiestra wojskowa”; Wołność: „Portier z Lazurów Wybrzeża”; **KEPNO** — „Jak być kochaną”; **KOŁO** — „Droga na zachód”; **KONIN** — Energetyk: „Rocco i jego bracia”; **Górniki**: „Siedmiu wspaniałych”; **KOŚCIAN** — „Spotkanie w Bajce”; **KROTOSZYN** — „Krzyżacy”; **LESZNO** — „Czerwone berety”; **MIEDZYCHÓD** — „Mężczyźni na wyspie”; **NOWY TOMYŚL** — „Czyste szaleństwo”; **OSTRÓW** — Roma: „Dziecko wojny”; **SŁONEC**: „Wszyscy do domu”; **OSTRZESZÓW** — „Perla”; **PILA** — Iskra: „Ich dzień powszedni”; **Millenium**: nieczynne; **PLESZEW** — „Mandacik, proszę”; **RAWICZ** — „Karmazynowy pirat”; **SŁUPCA** — „Czyste niebo”; **SREM** — „Ożeniłem się z czarownicą”; **SRODA** — „Rewia snów”; **SZAMOTUŁY** — „Faustyna”; **TRZCIANKA** — „Najemny morderca”; **TURK** — „Być albo nie być”; **WAGROWIEC** — „Zmartwychwstanie” (I i II seria); **WOLSTYŃ** — „Gra, zwana miłością”; „Ostatnie akordy”; **WRZEŚNIA** — „Dziewczyna z dobrego domu”.

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Rozmowy na tematy prawne; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — Mówi technika; 10.20 — Koncert symf.; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Muzyka rozrywkowa; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Rozr. mel. Pragi i Budapesztu; 15.10 — „Sportowcy wjeżdżają na start”; 15.25 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Poradnik językowy; 17.15 — Wesoła zabawa przy muz.; 18 — „Pod rozważanie opinii”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy”; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kabarecik reklamowy; 19.05 — „Wędrowki muz. po kraju”; 21 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.30 — Koncert rozr.; 23.10 — Orkiestra rozr. i soliści.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.52 — Muzyka; 8.35 — Popularne miniatury i transkrypcje orkiestrowe; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — Mel. rozr.; 10.40 — Wieczór na Łysej Górze; 11 — Koncert Chopinowski; 11.30 — Muzyka z filmów Disney'a; 12.15 — Pol. piosenki; 12.40 — Gra Kapela W. Surdyka; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 — Z notatnika rep.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Dla dzieci; 16.05 — Sprawozd. z Boks. Mistrzostw Europy w Moskwie; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grająca szafa” muz. dla młodzieży; 17.12 — Komentarz W. Gószczyńskiego; 17.40 — Mel. rozr.; 17.45 — Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przed mikrofonem Kurator Okr. Szkolnego Pozn. dr Jan Stoiński; 18.45 — „Budujemy statek mój”; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysia-kowie”; 21.27 — Sport; 22.10 — Zespół Dziewiątki; 22.40 — Gra Zespół J. Miliana; 23 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.30 — „Prze-kroń muz.; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Jan z Lublina; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żyweń; 11.40 — „Śladami starożytnych mężów stanu”; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka miesiaca; 12.50 — Niedzielny kiermasz muz.; 13.50 — „Rozmowy z postaciami”; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.15 — „Zielony Magazyn”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Magazyn miesieczny; 15.30 — Muz. ludowa; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Cyganka” siuchowisko woj. pow. I. J. Kraszewskiego pt. „Chata za wsią” adapt. Z. Zawadzkiej; 17.33 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki „Toto-Lotka”; 18.05 — Muzyka taneczna; 18.20 — „Wspomnij o mnie”; 19.05 — „Zespół Dziewiątki”; 19.25 — Chwila muz.; 19.30 — Sprawozd. dźwięk. z uroczystości Święta Ludowego; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysia-kowie”; 21 — Niedzielne wieczory muz.; 22 — Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersze młodych poetów; 23.10 — Koncert estradowy.

Wiad.: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23. **POZNAŃ**: 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Pan Tadeusz” fragm. II księgi poematu A. Mickiewicza; 10.45 — Muz. polska; 11 — Piosenki żołnierskie; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 — Słuchamy pol. muzyki; 12.10 — Konc. Chóru Chłopieckiego i Męskiego PFP; 12.30 — „Korzenie” audycja poetycka; 12.50 — Muz. symf.; 13.15 — Fel.

Wanna w każdej chacie Święto naszych dzieci

Najbardziej bodaj różni wieś od miasta stan urządzeń komunalnych. W miejscowościach wiejskich, wyposażonych w wodociągi, kanalizację, gaz, pralnię, łaźnię, o oświetlonych ulicach — życie upodabnia się do miejskiego, staje się znacznie lepsze i przyjemniejsze. Gdyby dodać do tego dostatek instytucji kulturalnych...

To jest ideał, do którego będziemy konsekwentnie dążyć. Na razie jednak droga przed nami daleka. Stan wiejskich urządzeń komunalnych na terenie naszego województwa jest niezadowalający. Kompletnie urzędzonej wsi nie mamy ani jednej. Załedwie w 6 miejscowościach działają wodociągi administrowane przez prezydium rad narodowych (Drawski Młyn, Lisów, Laski, Rychtal, Gołecze-wo i Stobno), w 12 wsiach założono sieć wodociagową w ramach usuwania szkód górniczych, 8 sołectw przyłączono do sieci miejskich.*).

Wiele gospodarstw jest pozabawionych zupełnie własnych źródeł wody. 1312 studi- ni publicznych nie rozwiązuje problemu.

Jeżeli chodzi o inne urządzenia to sytuacja jest nie lepsza. 252 gospodarstwa rolne i instytucje w 8 wsiach — korzystają z dobrodziejstw gazu świetlnego (podłączone do sieci miejskiej). Na 673 wsi jedynie siedziby gromadzkich rad narodowych (i to nie

* Stan na koniec roku 1962.

Zlot turystów w Pyzdrach

Z okazji setnej rocznicy Powstania Styczniowego odbędzie się 1 i 2 czerwca Okręgowy Zlot Turystów w Pyzdrach. Organizatorem imprezy jest Oddział PTTK we Wrześni przy współudziale Zarządu Okręgu PTTK w Poznaniu. Zakonczenie Zlotu przewidziane w niedzielę, meta przy budynku Szkoły Podstawowej w Pyzdrach. Trasy: piesze, motorowe, kolarskie, kajakowe, żeglarskie i autokarowe. (kst)

Murzyńscy muzycy w Wielkopolsce



przyrodniczy dr. J. Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert żyweń; 14.50 — „Koziołki”; 15 — Transmisja z zakończenia Bokserskich Mistrzostw Europy w Moskwie; 17.35 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.45 — „Co ty na to...”; 19.15 — Transmisja Międzynar. Mecz Piłk. Rumunia — Polska; 19.50 — Muzyka; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 — „Sad” — fragment pow. B. Koguta; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.25 — Poznańskie wiadomości sportowe; 22.50 — Muz. tan. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.30, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 9.55 — Botanika dla szkół, kl. V; 10.25 — Przerwa; 16.20 — Program dnia; 16.25 — Dla dzieci: „Miś z okienka”; 17.40 — „Wieczorne rozmowy”; 18 — Mistrz. Europy w boksie — transm. z Moskwy; 20.30 — „Dobranoc”; 20.35 — Dziennik; 21 — „Od melodii do melodii”; 22.05 — Magazyn filmowy „Klasy”; 22.35 — Wiadomości dziennika.

NIEDZIELA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 9 — TV Kurs rolniczy: „Mechanizacja zbioru siana”; 11 — Dla dzieci starszych: „Konkurs astronautyczny”; 12 — „Przygody Kajtusia”; 12.25 — Film fab. prod. radz. „Artysta do wszystkiego” od 1. 12; 13.30 — Koncert muz. lu-dowej zespołu F. Dzierżanowskiego go; 14.05 — Niedzielnia Biedsiada; 14.55 — Wyniki losowania „Koziołków”; 15 — Mistrz. Europy w boksie — transm. z Moskwy; 16 — „Chwila wspomnień”; 16.30 — Film krótkometr.; 18.50 — Sprawozdanie sportowe; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Program estradowy — w przerwie ok. 21.20 — Sportowa Niedziela.

wszystkie) mają oświetlone ulice. Tylko Władysławów Dobrzyca i Koźminek posiada ją własne łaźnie publiczne. Brak szczególnie tych ostatnich urządzeń wydaje się zu pełnie niezrozumiały jako, że budowa łaźni nie należy do przedsięwzięć specjalnie trudnych czy kosztownych.

Równie rzadko spotykana jest sieć kanalizacyjna, sanitarna. Na terenie naszego województwa załedwie około 40 wsi (przeważnie zbliżone swym charakterem do miasteczek) jest wyposażonych w taką sieć, ale tylko przeznaczona do odprowadzania wody deszczowej.

Ostatnio co prawda sporo zrobiono dzięki wielkiemu konkursowi higienizacji wsi (organizator: nasza redakcja, prezydium WRN i Wojewódzki Komitet Higienizacji Wsi w Poznaniu), którego plonem jest wiele urządzeń sanitarnych i komunalnych. Ale to wszystko wydaje się mało wobec obiektywnych możliwości. Co prawda w bieżącej 5-łatec nie należy się spodziewać żadnych w tej dziedzinie inwestycji rad narodowych, to jednak czyn społeczny ma tu niezmiernie pole do popisu.

Stosunkowo najwięcej zyska Wielkopolska w zakresie studni i wodociągów wody pitnej. Do roku 1965 wydatkuje się na ten cel 100 mln. zł. Wybudowanych zostanie wiele ujęć wody i nowej sieci wodociagowej. Ten priorytet dla wody jest zrozumiały, gdy zważyć, że zdecydowana większość studzien wiejskich nie nadaje się — z punktu widzenia analiz sanitarno-epidemiologicznych — do eksploatacji. Inna dziedzina urządzeń publicznych to skwery, zieleń

ce i parki. Jeśli w poprzednich przypadkach inicjatywa społeczna może natrafiać na trudności z uwagi na brak funduszy (kosztowne materiały), to w tym wypadku podobnym argumentem operować nie można. A i tu co zrobienia jest wiele. Stan społecznego posiadania obejmuje 59 zieleńców z placami zabaw, kwiatnikami i skwerami, 8 publicznych parków o powierzchni 41 ha oraz 15 wypoczynkowych ośrodków przyrodnych. Większość, szczególnie parków wymaga znacznie lepszego opieki i dbałości. Gromadzkie rady nie posiadają odpowiednich środków na ich konserwację? Prawda, ale czy nie trzeba i tu sięgnąć po dobre chęci obywateli, szkół czy zakładów pracy? Niektóre miejscowości posiadają znakomite warunki rozbudowy (storniuowo, z roku na rok) przystani, stanic i kąpielisk, które odpowiednio rozreklamowane mogą stać się nowym źródłem dochodu mieszkalców i prezydium gromadzkiej rady.

Apelujemy nie bez podstaw. Każda dobra inicjatywa znajdzie poparcie i... wsparcie finansowe władz. Na czyń społeczne przeznaczono na rok 1963 — ponad 40 mln. zł. Jak zabrać się do roboty? Radzimy odwiedzić Sowiń w powiecie Rawicz i Łoniewow pow. Leszno. Oni też zaczęli z niczego. Nie od razu wanna będzie w każdej chacie.

ZBIGNIEW MIKA

Ze zjazdów PZGS

Druga strona medalu

Odbijają się w naszym województwie doroczne zjazdy delegatów Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni.

Gminne spółdzielnie w powiecie ostrowskim zrzeszają 16,5 tys. członków, to znaczy, że co czwarty mieszkaniec wsi jest udziałowcem jednej z 12 gminnych spółdzielni.

Oprócz istotnych osiągnięć, jak wykonanie planu obrotów w 101,5 proc. wypracowanie 8,2 mln. zł zysku — w dalszym ciągu jest sporo braków w działalności. Wprawdzie ściągnięto od bankowców 830 tys. zł niedoborów za rok 1962, ale zalegają jeszcze oni z milionem złotych za lata ubiegłe.

Poważnym mankamentem jest niedostateczna ilość sklepów wiejskich. Zeszłoroczne inwestycje w wys. 3 mln. zł nie rozwiązały sprawy.

Do spraw wstydlivych należy fakt, że połowa obrotów w gospodach przypadła na alkohol. Okazuje się, że w ubiegłym roku sklepy i gospody gminnych spółdzielni sprzedały 100 tys. litrów spirytusu i 383 tys. litrów wina; z tego wynika, że na głowę ludności wiejskiej przypadało 1,7 litra wódki i prawie 6 litrów wina. Za przepię 8 mln. zł można by wybudować piękną szkołę z mieszkaniami dla nauczycieli.

Nie przynoszą też chwały gminnym spółdzielniom kary umowne za przestoje wagonów na stacjach. Z tego tytułu stracono w ub. roku 75 tys. zł. Najwięcej zapłaciła najmniejsza Gminna Spółdzielnia w Czekanowie, której magazyny są oddalone od stacji załedwie 50 metrów.

PZGS ma znaczne kłopoty z magazynami hurtu, zbyt ciasnymi i rozrzuconymi w 7 punktach miasta. Ostatnio trzeba było zwolnić magazyn maszyn i narzędzi rolniczych, a na nowy nie ma lokalizacji.

Mimo tych trudności rozwija się sieć zakładów usługowych. Powstały nowe kuznie, warsztaty — ślusarski, szklarski, radiotechniczny. — Przdalały się jeszcze mieszkalna pasz. wypożyczalnia worków, punkty wysiewu wapna.

Podczas walnego zgromadzenia delegatów PZGS w Ostreszowie stwierdzono, że plan hurtu został wykonany w 101,4 proc., a detalu w 101 proc. Gminne spółdzielnie wypracowały zysk w wysokości 929 tys. zł.

Na zjeździe poruszono m. in sprawę lepszego zaopatrzenia



Fot. — CAF

W sobotę obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka, święto naszych malusińskich, najmilsze chyba naszemu sercu. Myślimy o nim tak jakoś ciepłej, serdeczniej niż zwykliśmy to czynić przy podobnych uroczystych okazjach. Rozglądamy się wtedy dookoła i dostrzegamy inne dzieci oprócz własnych, pragniemy, aby im wszystkim było dobrze, aby miały radosne dzieciństwo. Organizujemy dla nich liczne imprezy i zabawy. Włączają się do tego poważne instytucje, powstają specjalne komitety obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Spółceństwo Wielkopolski żyje przygotowaniami do tego

święta. Tak np. Polski Czerwony Krzyż przygotowuje dla dzieci sporo niespodzianek. W Chodzieży zostanie otwarta 1 czerwca wojewódzka wystawa rysunków, wycinanek, naklejanek, prac ręcznych (lalki, makietki, serwetki). Wybrano ogółem 110 prac, wykonanych przez dzieci w wieku od 7 — 14 lat. Wystawa urządzona w nowej sali Domu Kultury potrwa do 9 czerwca.

Zostanie również przeprowadzony w Chodzieży konkurs tygodnia pod hasłem: zgadnij imię lalki-sanitariuszki PCK, wystawionej w sklepie Spółdzielni Pracy „Jedność”. Wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w Chodzieży przygotowano odczyty, które zostaną wygłoszone w powiecie, zarówno w miastach jak i na wsi. Natomiast 2 czerwca odbędzie się pokaz mody dziecięcej i młodzieżowej.

Poza tym koła PCK wezmą udział w imprezach i zabawach, zorganizowanych w naszym województwie.

Przygotowuje się kilka imprez rozrywkowych dla dzieci przebywających w szpitalach, sanatoriach i domach dziecka. Zostaną wręczone dzieciom drobne upominki. (emp)

Jak donosi nasz korespondent Henryk Puterczak z Ostreszowa, powołano w tym mieście Powiatowy Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka, na czele którego stanął I sekretarz KP PZPR Wiktor Górny. W gromadach i miasteczkach powiatu powstały podobne komitety. Przewidziana jest 2 czerwca zbiórka uliczna na rzecz niesienia pomocy dzieciom. W programach lokalnych zaplanowano atrakcyjne wycieczki, spotkania z dziećmi sąsiednich szkół, gry i zabawy.

Odbędzie się dwudniowy (1 i 2 czerwca) zlot harcerstwa ostrzeszowskiego, połączone z wręczeniem sztandaru harcerzom ufundowanego przez społeczeństwo ostrzeszowskie. W godzinach popołudniowych 1 czerwca odbędzie się uroczyste podsumowanie chorągwiowej akcji „Harcerskiej Sztafety Przyjaźni”. W programie: wręczenie dyplomów i nagród, pochód przez miasto, ognisko przyjaźni dla społeczeństwa Ostreszowa. W Ratuszu zostanie otwarta wystawa, stanowiąca podsumowanie konkursu plastycznego. (hp)

Słupeckie słowiki

Przy Liceum Ogólnokształcącym w Słupcy istnieje zespół estradowo-muzyczny, którego kierownikiem jest mgr Krzysztof Wierzbicki. Do zespołu należy 12 osób, wyróżniają się solistki: Danuta Dobranowska i Teresa Tomalak. Zespół występuje na różnych uroczystościach powiatowych. (tor.)

4 tygodnia

W Kole samochód najechał na konny ambulans pocztowy. 16-letni woźnica, Roman Woszczyński, kierowca auta — Jerzy Markowski oraz pasażerowie: Czesław Pudowski, jego żona i dwójka dzieci — doznał ciężkich obrażeń.

W Kiszewie (pow. Oborniki) — podczas kąpiei w Warcie, zaczął tonąć 11-letni Zygmunt Bierny. Z pomocą pospieszył mu brat — Edward. Obaj chłopcy utonęli.

W Sośni (pow. Krotoszyn), 2-letni Zenon Pestka dotknął, będącego w ruchu motoru elektrycznego i został śmiertelnie porażony prądem.

Na szosie Jarocin — Koźmin — motorowerzysta, Jan Szychowiak wpadł pod samochód ciężarowy (kierowca Konstanty Sawicki) i poniósł śmierć na miejscu.

W Grabianowie (pow. Gostyń), 9-miesięczny Henryk Guban, utonął w kałuży ściekowej.

W Jelonce (pow. Szamotuły) — Maciej Ren, prowadząc motocykl, wywrócił się i doznał ciężkich obrażeń. W drodze do szpitala na stał zgon.

Ze stawu przy cegielni w Krzywiniu (pow. Kościan) wydobyto zwłoki Kazimierza Góreckiego. — Przyczyną utonięcia dotychczas nieznane.

W Jankowie Dolnym (powiat Gniezno), motocyklista Ryszard Debiński, na zakręcie szosy uderzył w drzewo i doznał ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala nastąpił zgon.

W Radomicku (pow. Leszno) — motocyklista Franciszek Wojciechowiec, jak ustaliła MO — podczas wyprzedzania potrącił jadącego motorem, Władysława Jacko-wiaka. Obaj motocykliści oraz dwóch pasażerów odwieziono do szpitala.

W Mikuszewie (pow. Września), Stanisław Rusinek, prowadząc motocykl, najechał na przebiegającą szosą świnie. Kierowca został ciężko ranny. (ak)